Witamy VI Okręgowy Zjazd TPPR

Wydanie 6

Dziś 6 stron

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V Bydgoszcz, sobota-niedziela 22-23 marca 1952 r. Nr 71 (1137)

Budowniczowie Kanału Wołga-Don

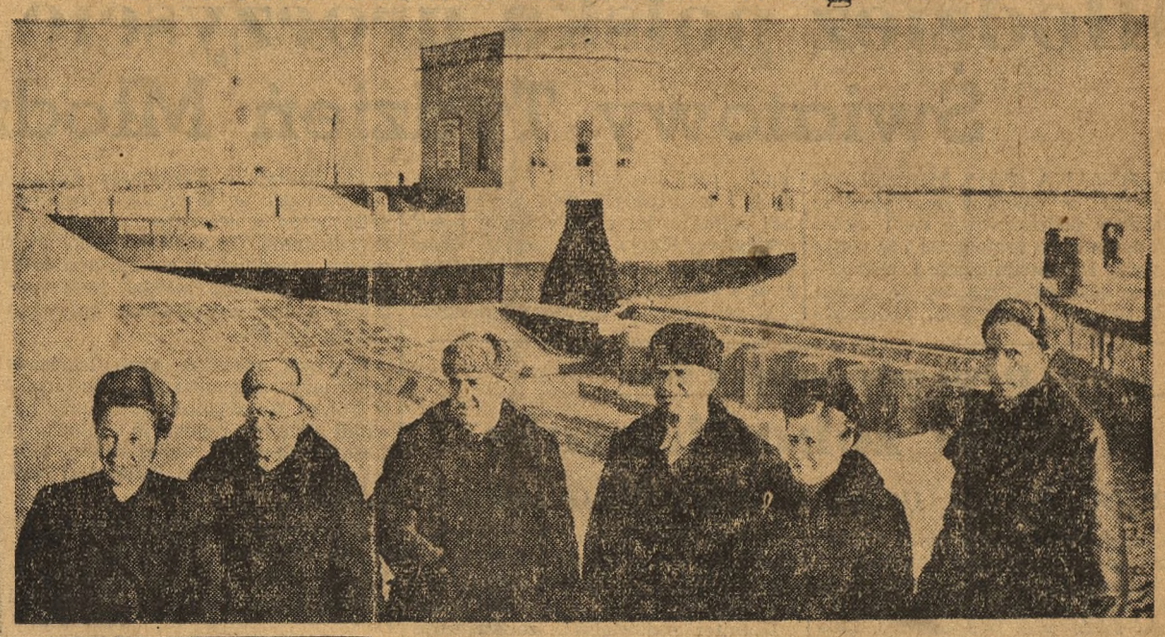

NA ZDJĘCIU: Wybitni budowniczowie Kanału Wołga-Don z odcinka Boreslawskiego — od lewej): kierownik budowy śluzy — G. Szekłanowa, zawiadujący śluzą — P. Łipatow, kierownik odcinka budowy — I. Birukow, kierownik placówki maszynowo-traktorowej — P. Ignatienko, kierownik robót brukarskich kanału — Ł. Zanina i kierownik laboratorium betoniarskiego G. Krawczenko. Foto CAF.

Komisja Rozbrojeniowa ONZ powinna pociągnąć do odpowiedzialności gwałcicieli konwencji potępiającej wojnę bakteriologiczną

Przemówienie delegata ZSRR J. Malika

NOWY JORK (PAP) Przemawiając na kolejnym posiedzeniu Komisji Rozbrojeniowej ONZ w dn. 19 marca br. przedstawiciel ZSRR Malik oświadczył:

Utworzona na 6 sesji Zgromadzenia Ogólnego „komisja ONZ do spraw rozbrojenia" przystępuje do praktycznej pracy.

Komisji przedstawiono do rozpatrzenia dwie rezolucje: jedną zawierającą propozycje radzieckie i drugą zawierającą propozycje trzech mocarstw.

Delegat radziecki przypomniał raz jeszcze zasadniczą treść obu tych rezolucji, przy czym stwierdził, że komisja powinna rozstrzygnąć kwestię od czego ma zacząć swą pracę. Analizując plan pracy komisji przedstawiony przez delegata USA przedstawiciel ZSRR oświadczył:

Podczas gdy przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w organach ONZ, składając czcze deklaracje o rozbrojeniu, usiłowali zastąpić redukcję zbrojeń i zakaz broni atomowej zbieraniem informacji o zbrojeniach — koła rządzące USA prowadzą obłędny wyścig zbrojeń, zwiększają swoje siły zbrojne, rozszerzają bazy wojskowe, tworzą nowe agresywne sojusze. Według niepełnych danych oficjalnych, liczebność sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych wzrosła w porównaniu z rokiem 1947 przeszło 2,3 raza i sięga w obecnej chwili, według oświadczenia przedstawiciela USA w Komisji Rozbrojeniowej ONZ 3,5 miliona ludzi. W 1952 r. przewiduje się dalsze ich zwiększenie o przeszło 220 tysięcy ludzi, nie licząc formacji rezerwowych i oddziałów Gwardii Narodowej.

Komisja nasza nosi nazwę komisji do spraw rozbrojenia, a tymczasem plan amerykański nie odpowiada absolutnie tej nazwie, nie odpowiada tym zadaniom rozbrojenia lub chociażby redukcji zbrojeń, którymi powinna zajmować się ta komisja.

Przechodząc do specyzowania planu ZSRR Malik powiedział:

Delegacja ZSRR uważa, że prace komisji, która nazywa się komisją do spraw rozbrojenia, należy zacząć od rozpatrzenia i powzięcia uchwał w sprawie zakazu broni atomowej i w sprawie redukcji zbrojeń, przystępując w pierwszej kolejności do redukcji zbrojeń pięciu wielkich mocarstw.

Odpowiednio do tego delegacja ZSRR, na polecenie rządu radzieckiego, przedstawia następujący plan pracy komisji ONZ do spraw rozbrojenia:

I. ZAKAZ BRONI ATOMOWEJ, REDUKCJA ZBROJEŃ I UDZIELENIE INFORMACJI O ZBROJENIACH

1 Powzięcie uchwały w sprawie bezwzględnego zakazu broni atomowej i wszystkich innych rodzajów broni masowej zagłady ludzi oraz w sprawie ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu, biorąc pod uwagę okoliczność, że zakaz broni atomowej i kontrola międzynarodowa zostaną wprowadzone w życie równocześnie.

2 Powzięcie uchwały o redukcji zbrojeń i sił zbrojnych:

a) Opracowanie uzgodnionych zaleceń w sprawie zredukowania przez 5 wielkich mocarstw — ZSRR, Stany Zjednoczone, Chińską Republikę Ludową, Anglię i Francję — posiadanych przez nie zbrojeń i sił zbrojnych o jedną trzecią w ciągu jednego roku —

b) Powzięcie uchwały o zwołaniu konferencji światowej dla rozpatrzenia sprawy istotnej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, jak również sprawy praktycznych środków w dziedzinie zakazu broni atomowej i ustanowienia kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu.

3 Powzięcie uchwały w sprawie obowiązkowego udzielenia przez wszystkie państwa pełnych informacji oficjalnych o stanie ich zbrojeń i sił zbrojnych, włączając dane o broni atomowej i bazach wojskowych na terytoriach obcych, natychmiast po powzięciu uchwały w sprawie zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń.

(Dokończenie na str. 2)

Lud Francji protestuje

Lud pracujący Francji protestuje przeciwko olbrzymiemu budżetowi wojennemu, nakładającemu nowe ciężary na francuskie masy pracujące.

W czasie wiecu w zakładach Schmid i Bruneton (Gennevilliers) robotnicy głosowali jednomyślnie za wnioskiem, wyrażającym protest przeciwko wskrzeszeniu nowego Wehrmachtu oraz za żądaniem zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

NA ZDJĘCIU: Robotnicy głosują za rezolucją. Foto CAF.

Rośnie i krzepnie wielka idea przyjaźni polsko-radzieckiej

JÓZEF RAKOCZY

Przewodniczący Prezydium WRN
Prezes Zarządu Okręgu TPP-R

Naród nasz świadomy jest prawdy, że zarówno wywalczenie wolności jak i też możność budowania twórczym wysiłkiem socjalizmu zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu. Słowa Prezydenta Bieruta, że „przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR — oto podstawowe źródła naszych zwycięstw" — przeniknęły głęboko do umysłów wszystkich uczciwych Polaków, którzy w codziennym życiu widzą potwierdzenie tych słów.

Wiedzą oni, że dziś korzystamy z pomocy radzieckich inżynierów i techników, czerpiemy z bogatej skarbnicy nauki radzieckiej, uczymy się na doświadczeniach ludzi radzieckich na wszystkich odcinkach socjalistycznego budownictwa. Dzięki tej pomocy wznosimy nowe fabryki, dzielnice i miasta. Kraj nasz otrzymuje olbrzymią pomoc materialną w postaci maszyn, urządzeń fabrycznych i dokumentacji technicznej.

Wystarczy wspomnieć tu o Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu lub Nowej Hucie o tych gigantycznych budowlach, które zawdzięczamy Związkowi Radzieckiemu.

Przed 7 laty żołnierz radziecki przyniósł nam wyzwolenie spod jarzma hitlerowskiej okupacji i stworzył możliwości przejęcia władzy przez lud pracujący miast i wsi. A jeszcze przedtem w latach walki z rodzimą burżuazją bojownicy polskiej klasy robotniczej czerpali wzór i natchnienie do walki z bohaterskiej Partii Bolszewików.

Nie pomogły oszczerstwa i kłamstwa rządów sanacyjnych w okresie międzywojennym dążące do zohydzenia Związku Radzieckiego, ani miliony łożone przez imperialistów anglo-amerykańskich na dywersję w Polsce i w krajach demokracji ludowej.

Naród polski coraz więcej rozumie i docenia ważność przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego.

Z tych też powodów praca Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej polegająca na szerzeniu prawdy o Związku Radzieckim, upowszechnianiu i utrwalaniu braterskiej przyjaźni pomiędzy narodem polskim i narodami ZSRR ma doniosłe znaczenie.

(Dokończenie na str. 2)

Do Towarzysza Bieruta napływają bez przerwy setki listów z życzeniami i zobowiązaniami

z okazji 60 rocznicy Jego urodzin

WARSZAWA (PAP). Do Prezydenta RP Bolesława Bieruta napływają bez przerwy setki listów z życzeniami i zobowiązaniami z okazji 60 rocznicy jego urodzin

Podajemy poniżej pierwszy wykaz tych listów.

Listy nadesłali: Pabianickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, stacja PKP w Przeworsku, Zakłady Przemysłu Gumowego „Piastów", PGR Knyszy, Parowozownia PKP — Malbork, Zakłady Wytwórcze Aparatów Wysokiego Napięcia, Rolniczy Zespół Spółdzielczy Opiesin w pow. sieradzkim, drużyna harcerska z Kłodzka, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Oławie, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego we Wrocławiu, Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego w Łodzi, Spółdzielnia Pracy Naprawy Maszyn do Szycia w Łodzi, Zakłady Mechaniczne im. Strzelczyka w Łodzi, huta „Małapanew" w Ozimku, Państwowa Komunikacja Samochodowa w Tomaszowie Maz., oddział Banku Rolnego w Kielcach, Spółdzielnia Produkcyjna Dobrosielice, PGR — Malbork, huta „Kościuszko", węzeł kolejowy w Słupsku, ZSCh w Sławnie, Państwowa Komunikacja Samochodowa w Kielcach, Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku, gromada Dąbrowa, budowa Osiedla im. Marchlewskiego w Katowicach, Wrocławskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Zarząd Budowlany nr 2 w Rzeszowie, Kopalnia im. M. Thoreza w Wałbrzychu, Mazurskie Zakłady Garbarskie w Braniewie, Andrychowska Fabryka Maszyn, koło ZMP z Przemyśla, Lęborskie Zakłady Roszarnicze, Szkoła Metalowa CUSZ w Lipnie, Fabryka Urządzeń Mechanicznych w Warce, PZGS w Ostrowcu, Huta Szkła w Wałbrzychu, Zarząd Budowlany nr 3 w Nowej Hucie, Pabianickie Zakłady Środków Opatrunkowych, „Spólnota Pracy" w Warszawie, Fabryka Papieru w Pabianicach, Piotrkowskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, Łódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Okrzei, Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Barlickiego, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. gen. Waltera w Łodzi, Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych, Komenda Ochotniczej Straży Pożarnej w Sobótce, Zakłady Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie, Fabryka Lokomotyw w Chrzanowie, brygada kombajnowa z kop. „Bielszowice", Technikum Elektryczne w Żyrardowie, PPK „Ruch" w Rzeszowie, Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego w Mielcu, Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet w Koszalinie, Gminna Rada Narodowa w Dwikozach, Rejonowy Urząd Telefonów i Telegrafów we Wrocławiu, Państwowe Technicum Geodezyjne w Lublinie, baza transportowa Lubelskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego w Lublinie, Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie, rejon przemysłu leśnego w Lidzbarku, cementownia „Groszowice", Zjednoczenie Budowy Pieców Przemysłowych w Stalowej Woli, Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Wałbrzychu, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Sosnowcu, Skwierzyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Mechaniczny Warsztat Stolarski w Sochaczewie, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Oławie, Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gazów Technicznych w Bydgoszczy, Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane w Zesławicach, ZMP przy GS Olszanica, Samorząd Gospodarczy Rzemiosła w Olsztynie, Zakłady Przemysłu Odzie-

(Dokończenie na str. 2)

O prawach i obowiązkach konstytucyjnych mówią ludzie pracy z woj. bydgoskiego

na zebraniach dyskusyjnych

Dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej trwa w całej pełni. W zakładach pracy, spółdzielniach produkcyjnych i PGR w województwie bydgoskim dyskutanci omawiając prawa konstytucyjne, utrwalające wielkie zdobycze ludu pracującego, mówią jednocześnie o obowiązkach ludzi pracy — o konieczności podnoszenia wydajności pracy, podnoszenia jakości produkcji, walki o obniżkę kosztów własnych, o jak najszersze stosowanie przodujących metod uprawy roli, zwiększenie wydajności z ha, zagospodarowanie nieużytków, odłogów itd.

W pięknie udekorowanej świetlicy Miejskich Garażów i Warsztatów Samochodowych w Bydgoszczy zebrała się cała załoga. W dyskusji zabrało głos kilkunastu pracowników.

Tow. Rudnik powiedział: „Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej utrwala nasze wielkie zdobycze, ale jednocześnie zobowiązuje nas to do jeszcze lepszej pracy. My kierowcy samochodowi powinniśmy jeszcze większą opieką otoczyć nasz tabor. Każdy kierowca powinien odpowiednią konserwacją przedłużyć żywotność swego samochodu, usuwać we własnym zakresie najdrobniejsze dostrzeżone usterki, utrzymywać maszynę w bezwzględnej czystości, postawić sobie za punkt honoru przejechać jak najwięcej kilometrów na ogumieniu i bez kapitalnego remontu.

— Powinniśmy — powiedział tow. Rudnik, gorąco oklaskiwany przez zebranych, brać przykład z naszych przodujących mistrzów oszczędności, którzy 100 tysięcy kilometrów przejechali bez kapitalnego remontu i zobowiązali się przejechać jeszcze więcej kilometrów.

Dyskusja nad projektem Konstytucji w Zakładach Energetycznych w Bydgoszczy zgromadziła przeszło 300 robotników.

Robotnicy przybyli do świetlicy prosto z warsztatów pracy w kombinezonach i ubraniach roboczych.

W wypowiedziach robotników wyczuwało się szczerość, dumę i głęboką radość z ogłoszenia Wielkiej Karty osiągnięć i zdobyczy polskiego ludu pracującego.

Robotnicy nawiązując do projektu Konstytucji mówili o konieczności

(Dokończenie na str. 2)

ROBOTNICY POMORZA w walce o plan

ZWYCIĘSKI MELDUNEK ZAŁOGI PZWANN

Załoga PZWANN, zwycięsko realizuje zobowiązania podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja.

Dotychczas podjęte zobowiązania na ogólną sumę 1.070.000 zł. zostały zrealizowane w 30 proc.

W wykonawstwie zobowiązań przoduje brygada młodzieżowa na montażu, obsługa automatów i murarze.

Z brygady tej wyróżniły się szczególnie: Janina Parzybok i Marta Mazur. Również na czoło wysunęła się brygada działu zbytu utworzona z magazynierów i pracowników umysłowych pod kierunkiem Jerzego Kowalskiego. Wyróżnili się w tej brygadzie Leon Orłowski, Stanisław Wojciechowski i Bernard Kamiński.

Wśród pracowników umysłowych, którzy także włączyli się do zobowiązań wyróżnia się Aleksandra Dawidowska.

Janusz Jurewicz
korespondent

* * *

Załoga Kujawskich Zakładów Kawy Zbożowej, która podjęła zobowią-

(Dokończenie na str. 2)

Ponad 600 gromad woj. bydgoskiego odpowiedziało już na apel Chraplewa

Na apel gromady Chraplewo odpowiedziało już w woj. bydgoskim ponad 600 gromad

M. in. chłopi gromady Gostycyn w pow. tucholskim postanowili przeprowadzić siewy wiosenne w ciągu 6 dni, przez staranną obróbkę ziemi i użycie ziarna kwalifikowanego zwiększyć wydajność zbóż o 1 kwintal z hektara oraz zagospodarować całkowicie odłogi, aby ani jeden kawałek gruntu nie został nieobsiany. W tym celu utworzono na zebraniu gromadzkim zespół uprawowy, który zaczął już pracę nad zagospodarowaniem 16 ha ziemi, leżącej jeszcze odłogiem. Ponadto wielu chłopów gromady zobowiązało się zakontraktować ponad swój plan bekony i tuczniki.

Podobne zobowiązania podjęli chłopi kilkunastu dalszych gromad w pow. tucholskim oraz kilkudziesięciu gromad w powiatach świeckim, chojnickim, wąbrzeskim i rypińskim

W szeregu powiatów zwrócono szczególną uwagę na całkowite zagospodarowanie odłogów i przeprowadzenie robót melioracyjnych. M. in. chłopi gromady Płazowo postanowili zagospodarować istniejące jeszcze 24 ha odłogów, chłopi gromad Ciemniki i Dubielno w pow. świeckim przeprowadzą melioracje 70 ha łąk, dzięki czemu zbiór siana zwiększy się o 10 kwintali z hektara, zapewniając znaczne rozszerzenie bazy paszowej. Chłopi gromady Legbąd w pow. tucholskim przeprowadzą melioracje 30 ha łąk.

W kilkuset gromadach województwa chłopi zobowiązali się do przeprowadzenia naprawy dróg gromadzkich i mostów, oczyszczenia rowów melioracyjnych itp.

(Dokończenie na str. 2)

Z ostatniej chwili

● HELSINKI. Premier rządu fińskiego Kekkonen podał się do dymisji.

* * *

● PARYŻ. Oddziały Vietnamskiej Armii Ludowej zdobyły dwie ufortyfikowane pozycje francuskiego korpusu ekspedycyjnego: Tra-Binh i w okolicach Diem-Dien.

* * *

● RZYM. W Billa Literno w prowincji Caserta policja zaatakowała chłopów, którzy domagali się od władz lokalnych przydzielenia leżącej odłogiem ziemi obszarniczej. Jeden chłop został zabity, a drugi odniósł ciężkie rany.

Pod hasłem walki o pokój

Młodzież polska uroczyście obchodzi Światowy Tydzień Młodzieży

WARSZAWA (PAP). Młodzież całego kraju w Światowym Tygodniu Młodzieży podsumowuje swój wkład w budownictwo socjalizmu i w walce o pokój. Na akademiach i wieczornicach, odbywających się w zakładach pracy i w wsiach, spółdzielniach produkcyjnych i PGR, urzędach i instytucjach daje wyraz pełnej solidarności z walczącą o pokój młodzieżą, Kraju Rad, krajów demokracji ludowej, krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

W sali Domu Socjalnego Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Farmaceutycznego w Warszawie zgromadzili się na wieczornicy, poświęconej Światowemu Tygodniowi Młodzieży młodzi przodownicy pracy, przodownicy nauki oraz młodzi żołnierze-przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego.

Przybyli również przedstawiciele młodzieży zagranicznej, studiujący w Polsce. Szczególnie owacyjnie powitali zebrani delegacje młodzieży Chin Ludowych, bohaterskiej Korei oraz Albańskiej Republiki Ludowej.

W czasie wieczornicy licznie zebrani dali wyraz swej głębokiej solidarności z walką postępowej młodzieży całego świata o pokój i szczęśliwą przyszłość młodego pokolenia.

Burzliwymi oklaskami przyjęła zebrana młodzież wystąpienia przedstawicieli młodzieży chińskiej i koreańskiej, którzy przedstawili bohaterską walkę swych narodów z imperializmem anglo-amerykańskim.

Zebrani na wieczornicy uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której stwierdzają, że zbrodnie interwentów amerykańskich na Korei wywołują w młodzieży polskiej głębokie oburzenie.

„My ze swej strony — czytamy w rezolucji — dołożymy wszelkich starań, aby poprzez nasze budownictwo socjalistyczne i pokojowe wzmocnić siły obozu pokoju i pokrzyżować zbrodnicze plany imperialistów amerykańskich".

Rezolucja zawiera ostry protest przeciwko zatwierdzeniu wyroku śmierci na Belojannisa i towarzyszy.

* * *

Młodzież łódzka zainaugurowała Światowy Tydzień Młodzieży uroczystym capstrzykiem. Kolumny młodych robotników, studentów i uczniów przemaszerowały ze śpiewem głównymi ulicami miasta.

„Pokój-Stalin-Bierut" skandowano w nieskończenie ciągnących się szeregach. Ulice toną w powodzi niebieskich oraz czerwonych i biało-czerwonych flag. Hasła niesionych transparentów głoszą, iż łódzka młodzież, złączona w szeregach ŚFMD, pracą i nauką walczyć będzie o sprawę pokoju wraz z pokój i wolność miłującą młodzieżą całego świata.

Dla uczczenia 60 lecia urodzin Towarzysza Bieruta

Cenne zobowiązania młodzieży i nauczycieli z Włocławka

Do czynów, podejmowanych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja, włącza się licznie młodzież i personel nauczycielski szkół woj. bydgoskiego. Dziś zamieszczamy fragmenty z listu do Prezydenta Bieruta od młodzieży, nauczycieli i komitetu rodzicielskiego Państw. Technikum Pedagogiczno-Przemysłowego we Włocławku.

Podejmując apel szkoły w Konopnicy, nauczyciele uczelni zobowiązują się: podnieść poziom wychowania i nauczania przez zorganizowanie i uaktywnienie zajęć pozalekcyjnych, podnieść frekwencję i dyscyplinę pracy na lekcjach, podnieść wydajność lekcji oraz uaktywnić zespoły samopomocy koleżeńskiej i koła naukowe.

Kierownik świetlicy — Stanisław Siegmüller zobowiązuje się do końca roku szkolnego zakończyć organizowanie szkolnego zespołu świetlicowego pieśni i tańca „Kujawy" liczącego 180 członków.

Komitet rodzicielski zobowiązuje się co najmniej raz w miesiącu odwiedzić wszystkich uczniów, mieszkających na stancjach oraz otoczyć specjalną opieką młodzież dojeżdżającą, wyznaczając stałe dyżury w świetlicy dworcowej. Dalej czytamy w liście:

Zobowiązujemy się: wykonać z zaoszczędzonego materiału strugarkę typu M-7 wartości 15.500 zł. i oddać ją w dniu 18 kwietnia do użytku warsztatów szkolnych Zasadniczej Szkoły Metalowej w Mogilnie, przepracować 980 godzin przy budowie internatu oraz zebrać 1.100 kg złomu do dnia 15 kwietnia.

Wiec protestacyjny młodzieży Torunia

Dnia 21 bm. 15-tysięczna rzesza młodzieży Torunia na wiecu zorganizowanym z okazji rozpoczęcia Światowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej, manifestowała na rzecz pokoju, piętnując bestialskich agresorów imperialistycznych, którzy stosują broń bakteriologiczną w Korei i Chinach.

Rynek Staromiejski zapełnili studenci, uczniowie i młodzież robotnicza. Co chwilę padały okrzyki na cześć światowego ruchu obrońców pokoju, na cześć Związku Radzieckiego.

„Niech żyje Wódz obozu pokoju i postępu — Józef Stalin! Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut!"

Wiec zagaił tow. Murawski, przewodniczący Zarządu Uczelnianego ZMP.

Następnie wygłosił przemówienie przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju tow. Boberski.

Na zakończenie wiecu przyjęto rezolucję, która stwierdza m. in.:

„My, młodzież miasta Torunia, zebrana na wiecu zorganizowanym z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej solidaryzujemy się z orędziem Przewodniczącego Światowej Rady Pokoju — prof. Joliot - Curie, wzywającym narody wszystkich krajów do stanowczego protestu przeciwko stosowaniu broni bakteriologicznej i żądamy natychmiastowego zaprzestania zbrodni popełnianych przez amerykańskich zbrodniarzy w Korei i Chinach.

Postanawiamy zwiększyć nasze wysiłki w szkole i przy warsztatach pracy dla wzmocnienia sił gospodarczych i obronnych naszej ojczyzny, dla umocnienia pokoju na świecie.

Na zakończenie manifestacji uformował się wielki pochód, który przemaszerował ulicami miasta.

Rośnie i krzepnie wielka idea przyjaźni polsko-radzieckiej

(Dokończenie ze str. 1)

Poprzez koła TPP-R, których liczba na terenie naszego województwa przekracza 4500, zrzeszające ponad ćwierć miliona członków, organizacja nasza zapoznaje masy pracujące województwa z osiągnięciami Związku Radzieckiego, głosi ukrywaną przez długie lata w okresie rządów burżuazyjnych prawdę o ZSRR.

Dziś w przededniu VI Walnego Zjazdu Okręgu TPP-R szczególnie wyraźnie stanęło przed nami zadanie wzmożenia pracy polityczno-wyjaśniającej.

Każde koło TPP-R musi stać się aktywną, mocną placówką szerzenia prawdy o ZSRR, pozycją w walce z wrogą plotką, w walce o pokój i Plan 6-letni.

Droga do tego prowadzi przez ożywienie pracy propagandowej i kulturalno-oświatowej Towarzystwa. Należy organizować więcej odczytów branżowych, aby zapoznać członków kół TPP-R z metodami pracy ich radzieckich towarzyszy, np. z metodą Korabielnikowej, Kowalowa lub Żandarowej a w kołach wiejskich z przodującym rolnictwem radzieckim, agrobiologią i teorią Miczurina.

Koła TPP-R na zakładzie pracy winny być inicjatorem w stosowaniu radzieckich metod pracy.

Duże zadania stoją również przed Towarzystwem na odcinku pracy kulturalno-oświatowej.

Należy uaktywnić pracę świetlic, klubów i bibliotek TPP-R oraz ściśle współpracować z innymi organizacjami prowadzącymi świetlice i czytelnie. Organizować imprezy artystyczne, dyskusje nad filmami, sztukami i książkami radzieckimi.

Dla wykonania swych zadań musi Towarzystwo stworzyć szeroki aktyw społeczny przy zarządach i kołach TPP-R. Dobre osiągnięcia na tym odcinku mają zarządy powiatowe TPP-R w Grudziądzu i Szubinie. Na terenie tego ostatniego istnieją 3 aktywne koła prelegentów (w tym jedno wiejskie) skupiające ponad 50 aktywistów-prelegentów, którzy systematycznie obsługują koła Towarzystwa na terenie swego powiatu.

Jeszcze mocniej winny zacieśnić swą współpracę z Towarzystwem masowe organizacje społeczne jak związki zawodowe, Związek Samopomocy Chłopskiej, Liga Kobiet i ZMP. Współpraca ta powinna się zacieśnić szczególnie na tak ważnym odcinku jakim jest upowszechnianie nauczania języka rosyjskiego. Podkreślić należy, że zarówno na tym odcinku jak i na innych duży wkład do pracy TPP-R na naszym terenie wnosi nauczycielstwo szczególnie wiejskie.

Dziś gdy imperializm amerykański miota się w bezsilnej wściekłości, zbrodniczo stosując broń bakteriologiczną w Korei i Chinach, odbudowuje faszystowski Wehrmacht, odgrzebuje starą hitlerowską prowokację katyńską — ludność naszego województwa tak jak cały naród polski wie, że siła Związku Radzieckiego jest gwarancją światowego pokoju.

Naród polski widzi, że sojusz ze Związkiem Radzieckim zapewnia nam możność pokojowego budownictwa podstaw socjalizmu oraz gwarantuje nasze granice na Odrze i Nysie.

Na wściekłe ataki imperialistów odpowiadamy zacieśnieniem braterskich więzów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Naród polski wierzy, że zwycięstwo w tej walce będzie po naszej stronie, bo z nami jest Związek Radziecki i Wielki Stalin.

JÓZEF RAKOCZY — Przewodniczący Prez. WRN
Prezes Zarządu Okręgu TPP-R

WIEŚ POMORSKA przygotowuje siew wiosenny

Powiat toruński jak piszą nam korespondenci wiejscy przygotowany jest do rozpoczęcia wiosennej kampanii siewnej.

POM w Małej Grzywnie oraz wszystkie SOM-y zakończyły już remonty maszyn i siewników przeznaczonych do wiosennej akcji siewnej.

SOM w Turznie wykonał sposobem gospodarczym brakujące części do maszyn rolniczych.

Chłopi gromady Siemoń postanowili wykonać wszystkie siewy wiosenne systemem maszynowym w przeciągu 10 dni. Dzięki pełnemu zastosowaniu nawozów sztucznych i maszyn rolniczych zobowiązali się oni podnieść m. in. plony jęczmienia do 21 kwintali, owsa do 19, grochu do 15 kwintali, rzepaku do 15 kwintali oraz buraków cukrowych do 260 kwintali.

We wszystkich gromadach zostały już rozpracowane plany pomocy sąsiedzkiej i plany zagospodarowania odłogów. Na zebraniach gromadzkich powołano komisję współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi gromadami.

Chłopi gminy Turzno wezwali wszystkie gminy w powiecie toruńskim do jak najszybszego wykonania zadań rolnych stojących przed wsią w trzecim roku Planu 6-letniego.

Nowa spółdzielnia produkcyjna w Górsku postanowiła przedterminowo wykonać siew wiosenny i założyć wzorową gospodarkę hodowlaną.

Spółdzielcy w Skępem odrębnie zaplanowali wczesne prace wiosenne i osobno siewy upraw wczesnych.

Nowe zobowiązania chłopów

(Dokończenie ze str. 1)

Koło Gospodyń ZSCh w Lipienku, pow. Chełmno zobowiązało się odstawić ponad plan 100 gęsi i 3 bekony. Kobiety z gromady **Żywno** zobowiązały się odstawić ponad plan do GS 400 sztuk jaj. Zobowiązanie już wykonały. W gm. **Robakowo** mieszkańcy 4 gromad zobowiązali się odstawić ponad 658 sztuk drobiu i 54 bekony.

Zebrania w gromadach odbywają się w dalszym ciągu.

W pow. lipnowskim chłopi z gromady Krodzen zobowiązali się wybudować sposobem gospodarczym świetlicę gromadzką i oddać ją do użytku na dzień 1 maja.

Chłopi z gromady Orgowo zobowiązali się przeprowadzić zespołowo meliorację gruntów.

W gromadzie Jastrzębie chłopi postanowili podnieść wydajność buraka cukrowego o 10 kw. z 1 ha oraz przeprowadzić zdecydowaną walkę z chwastami.

Średniorolny chłop Feliks Błowiecki z gromady Czarne zobowiązał się wykonać obowiązkową odstawę zwierząt rzeźnych do dnia 1 maja i tym samym wykonać swój całoroczny plan.

ROBOTNICY POMORZA w walce o plan

(Dokończenie ze str. 1)

zania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta i Święta Pracy 1 Maja o wartości 543 tys. zł., zwycięsko je realizuje.

Załoga działu środków odżywczych wykonała je już w 25 proc., załoga działu kawy zbożowej i pracownicy kontroli technicznej w 50 proc.

W walce o realizację zobowiązań robotnicy wykazują wiele inicjatywy produkcyjnej. Np. pracownicy stolarni, którzy zobowiązali się wykonać posadzkę, napotkali na trudności, ponieważ nie otrzymali na czas lepiku. Tow. Podlewski zaproponował, aby do sklejenia części posadzki użyć ługu pocellulozowego, który dotychczas spływał z odpadkami do Wisły. Próba wypadła pomyślnie. Usprawnieniem tym powinny się zająć kompetentne władze przemysłowe.

W wykonaniu zadań produkcyjnych załoga napotyka jednak na poważne trudności, przede wszystkim dlatego, że Centralny Zarząd Przemysłu Środków Odżywczych zbyt późno dostarcza zamówienia na artykuły. Powoduje to niepełne wykorzystywanie agregatów.

Zaniedbanie musi być szybko usunięte.

* * *

Klasa robotnicza Grudziądza podejmuje coraz to nowe zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja.

Załoga Grudziądzkich Zakładów Piwowarsko - Słodowniczych podjęła długofalowe zobowiązania o wartości 428 tys. zł. Załoga ta zdobyła ostatnio pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym w grupie browarów średnich. Podkreślić należy, że plany produkcyjne są tu wysoko przekraczane, choć urządzenia browaru są już przestarzałe.

Załoga Grudziądzkich Warsztatów Mechanicznych uczci nadchodzące rocznice — 18 kwietnia i 1 Maja — czynem produkcyjnym wartości 74.872 zł.

Wartość zobowiązań podjętych przez załogę Grudziądzkich Zakładów Mięsnych przekracza 170 tys. zł.

Załoga Fabryki Papy Dachowej wyprodukuje do dnia 30 kwietnia ponad plan 1.650 rol papy o wartości 31 tys. zł.

* * *

Cenne zobowiązania podjęła również załoga grudziądzkiej elektrowni. Brygada remontowa przeprowadzi generalne odczyszczenie odgrzewacza wody. Robotnicy z warsztatów elektrycznych wykonają agregat do ładowania akumulatorów. Załoga roztoczy socjalistyczną opiekę nad maszynami.

M. Krajewski zobowiązał się zapewnić bezawaryjną pracę elewatorów i transporterów przez roztoczenie nad nimi socjalistycznej opieki.

Wartość zobowiązań przekracza kwotę 125 tys. zł,

W realizacji zobowiązań przodują tow. tow. M. Krajewski, Fr. Dulka i W. Kopański.

Setki listów z życzeniami i zobowiązaniami

(Dokończenie ze str. 1)

żowego w Łodzi, Liga Kobiet w Łobezie, Państwowy Szpital Kliniczny w Łodzi, PGR Wichrzów, pow. Hełm, Stacja Obsługi Bazy Transportowej „Nowa Huta", Zakłady Mleczarskie w Mławie, Liga Kobiet w Katowicach, Państwowa Komunikacja Samochodowa w Krakowie, Państwowy Zakład Higieny w Kielcach, Ciechanowskie Zakłady Ceramiki Budowlanej, Spółdzielnia Pracy Krawieckiej „Pokój" w Działdowie, Rejonowa Zbiornica Jaj i Drobiu w Charsznicy, Państwowa Fabryka Guzików i Grzebieni w Rzeszowie, Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Sierżana, ZSCh w Białokurach, Fabryka Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku, kopalnia „Bielszowice", Rejon Lasów Państwowych we Włoszczowej, Zarząd Budowlany nr 1 we Wrocławiu, Liga Kobiet z Wysokiego Maz., Zakłady Porcelany Stołowej „Wałbrzych", Parowozownia w Ełku, Techniczna Obsługa Rolnictwa we Wschowie, Wrocławskie Stocznie Rzeczne, Zakłady Wyrobów Metalowych w Warszawie, Liga Kobiet we Wrocławiu, Fabryka Cementu w Górce, ZMP przy Gimnazjum Przemysłowym w Grodzisku Maz., młodzież szkolna pow. gorlickiego, huta „Jedność" w Żyrardowie, Zakłady Przemysłu Lniarskiego, Komenda Powiatowa SP w Bartoszycach, Tartak w Dobroszycach, Zgierskie Zakłady Przemysłu Wełnianego, Zakłady Drzewne Przemysłu Leśnego w Zawadówce, Dolnośląskie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Radiowych w Dzierżoniowie, Technicum Handlowe w Ostrowie Wlkp., Lubańskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, ZBMW—2 Muranów w Warszawie, Bielskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Lenko", Państwowa Huta Szkła w Wałbrzychu, Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie, Fabryka Maszyn Rolniczych „Kraj" w Kutnie, Zakłady Porcelany Stołowej w Wałbrzychu, Huta im. Dzierżyńskiego, Fabryka Sklejek w Białymstoku, Browar w Sarnakach, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie, Zakłady Przemysłu Drzewnego w Rembertowie, cementownia „Pokój" w Rejowcu, Rejon Przemysłu Drzewnego w Radomiu, Zakłady Przemysłu Drzewnego w Radomsku, Zakłady Przemysłu Chemicznego w Pabianicach, Zakłady Przemysłu Metalowego im. Stalina w Poznaniu, Piotrkowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, oddział Narodowego Banku Polskiego w Sandomierzu, Warszawskie Zakłady Papiernicze, Zakłady Wytwórcze Wyłączników w Łodzi, Łódzkie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, Spółdzielnia — Jawor, Zespół Spółdzielczy „Nowy Sad" w Tolmicku, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. „Wiosny Ludów", Wytwórnia Kleju w Oławie, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Ostrów", Budowa Zakładów Przemysłowych w Ozorkach, ZMP w Ziębicach, Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych.

Przemówienie delegata ZSRR J. Malika w Komisji Rozbrojeniowej ONZ

(Dokończenie ze str. 1)

II. ROZPATRZENIE SPRAWY GWAŁCENIA ZAKAZU WOJNY BAKTERIOLOGICZNEJ, NIEDOPUSZCZALNOŚCI UŻYWANIA BRONI BAKTERIOLOGICZNEJ I POCIĄGNIĘCIA DO ODPOWIEDZIALNOŚCI TYCH, KTÓRZY GWAŁCĄ ZAKAZ WOJNY BAKTERIOLOGICZNEJ

III Opracowanie dla przedstawienia Radzie Bezpieczeństwa projektu konwencji przewidującego środki gwarantujące:

a) Zakaz broni atomowej i zaprzestanie jej produkcji:

b) Wykorzystanie już wyprodukowanych bomb atomowych wyłącznie dla celów cywilnych;

c) Ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem konwencji o zakazie broni atomowej

IV Opracowanie postanowień o ustanowieniu w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowego organu kontrolnego o następujących funkcjach:

1. Kontrola nad wykonaniem uchwały o zakazie broni atomowej.

2. Kontrola nad wykonaniem uchwały o redukcji zbrojeń i sił zbrojnych.

3. Sprawdzanie informacji udzielonych przez poszczególne państwa o stanie ich zbrojeń i sił zbrojnych.

V. PRZYZNANIE MIĘDZYNARODOWEMU ORGANOWI KONTROLNEMU W CELU USTANOWIENIA NALEŻYTEGO SYSTEMU GWARANCJI PRZESTRZEGANIA UCHWAŁ O ZAKAZIE BRONI ATOMOWEJ I REDUKCJI ZBROJEŃ, PRAWA DOKONYWANIA INSPEKCJI NA STAŁEJ PODSTAWIE, BEZ PRAWA INGERENCJI W SPRAWY WEWNĘTRZNE POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW

Przedstawiony przez nas plan — stwierdził delegat radziecki — przewiduje rozpatrzenie sprawy bezwzględnego zakazu broni atomowej i wszystkich innych rodzajów broni masowej zagłady ludzi oraz ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu, biorąc pod uwagę okoliczność, że zakaz broni atomowej i kontrola międzynarodowa wejdą w życie równocześnie. Plan nasz przewiduje dalej rozpatrzenie sprawy gwałcenia zakazu wojny bakteriologicznej, niedopuszczalności używania broni bakteriologicznej i pociągnięcia do odpowiedzialności tych, którzy gwałcą zakaz wojny bakteriologicznej. Aktualność tego zagadnienia widoczna jest z faktu, że już obecnie amerykańskie siły zbrojne szeroko stosują broń bakteriologiczną, depcąc tym samym brutalnie odpowiednie porozumienia międzynarodowe, przewidujące zakaz wojny bakteriologicznej jako haniebnej i zbrodniczej wojny, z którą nie może się pogodzić sumienie uczciwych ludzi, sumienie wszystkich narodów cywilizowanych. Komisja nie może przejść do porządku nad tym zagadnieniem. Powinna ona zwrócić na nie uwagę również dlatego, że broń bakteriologiczną stosują wojska kraju, którego rząd odmówił ratyfikacji protokółu genewskiego z 1925 r. o zakazie stosowania na wojnie gazów duszących, trujących lub innych podobnych, jak również środków bakteriologicznych. W lipcu 1949 r., na konferencji genewskiej, zajmującej się opracowaniem konwencji międzynarodowej w sprawie ochrony ofiar wojny, rząd USA wystąpił przeciwko zakazaniu wszystkich rodzajów broni masowej zagłady ludzi. Na konferencji tej delegacja USA odrzuciła propozycje delegacji ZSRR, by konferencja zadeklarowała, że stosowanie środków bakteriologicznych i chemicznych, broni atomowej oraz wszelkiej innej broni masowej zagłady ludzi nie dają się pogodzić z elementarnymi zasadami prawa międzynarodowego.

W ostatnich czasach szereg generałów amerykańskich, jak np. Charles Louks, Creazy, Bellin i inni, potwierdzają w swych wypowiedziach, że Stany Zjednoczone od dawna intensywnie przygotowują się do wojny bakteriologicznej. Nie wolno nie zwrócić uwagi na fakt, że sekretarz stanu USA — Acheson, usiłując gołosłownie zaprzeczyć faktowi stosowania przez wojska amerykańskie broni bakteriologicznej, nie zechciał wystąpić przeciwko stosowaniu tej broni i nie potępił tej zbrodniczej metody prowadzenia wojny.

Komisja ONZ do spraw rozbrojenia powinna rozpatrzeć to zagadnienie. Powinna ona potępić tych, którzy depcą konwencje o zakazie broni bakteriologicznej, aby zapobiec stosowaniu tej broni i pociągnąć do odpowiedzialności gwałcicieli tej konwencji potępiającej wojnę bakteriologiczną.

Przyjęcie przez komisję planu pracy wniesionego przez delegację radziecką, rozpatrzenie zawartych w nim propozycji i przygotowanie na ich podstawie konkretnych zaleceń przyczyni się do szybszego uregulowania takich palących od dawna zagadnień, jak sprawa zakazu broni atomowej i sprawa redukcji zbrojeń, zagadnień, których rozwiązanie jest dotąd hamowane wskutek uporczywego przeciwdziałania ze strony ugrupowania amerykańsko - angielskiego w ONZ, a przede wszystkim ze strony Stanów Zjednoczonych.

O prawach i obowiązkach konstytucyjnych mówią ludzie pracy z woj. bydgoskiego

(Dokończenie ze str. 1)

dalszej, intensywnej walki z awariami, o obowiązku oszczędnego spalania węgla.

Stawiali oni za przykład przodujących majstrów, przodowników pracy, mistrzów oszczędności i racjonalizatorów i nawoływali całą załogę do dalszego zwiększania wysiłków dla dobra Polski Ludowej.

Robotnik Błachowski oświadczył:

— Dziś, gdy dyskutujemy nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nad Konstytucją pokoju i pokojowego budownictwa — imperialiści amerykańscy dopuścili się nowej, potwornej zbrodni, zrzucając na teren Korei i Chin zakażone owady. Ale nie ujdzie bezkarnie imperialistycznym ludobójcom ta ohydna zbrodnia. Narody świata prędzej czy później postawią przed sąd amerykańskich zbrodniarzy wojennych, którzy w okrucieństwie przeszli nawet hitlerowskich zbirów.

W odpowiedzi na ten nowy zbrodniczy akt imperialistów amerykańskich zwiększyć musimy nasze wysiłki przy warsztatach pracy, aby nasza Polska była coraz silniejsza.

W powiecie lipnowskim zebrania dyskusyjne upływają w niezwykle podniosłym nastroju. Świetlice w miastach i na wsi wypełniają się do ostatniego miejsca. W przeciągu ostatnich 3 dni odbyło się w powiecie ogółem 85 zebrań dyskusyjnych. Zgromadziły one ogółem ponad 10 tys. ludzi. Dyskutowało 679 osób.

Na zebraniu dyskusyjnym w Czernikowie średniorolny chłop Edmund Kowalski powiedział m. in. — W mojej gromadzie przed wojną ogromna większość chłopów nie umiała czytać i pisać. Gazety prawie że nie docierały. Dzieci bezrolnych i pracujących chłopów były pastuchami i parobkami. Dziś w mojej wsi — powiedział z dumą Kowalski nie ma analfabetów.

29 dzieci pracujących chłopów uczęszcza do szkół średnich, a kilka dalszych na wyższe uczelnie.

Z nowym rokiem szkolnym pójdzie do miast, do szkół jeszcze raz tyle młodzieży.

Dzieci pracujących chłopów z mojej wsi będą inżynierami, doktorami, agronomami, technikami i nauczycielami.

Gwarantuje to i zapewnia projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

——o——

Posiedzenia Komisji Sejmowych

Kancelaria Sejmu Ustawodawczego RP zawiadamia, że posiedzenia Sejmowych Komisji odbędą się w salach Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej 4, według następującego planu:

We wtorek, dnia 25 marca 1952 r. — Komisja Finansowo - Skarbowa o godz. 9 min. 30, wspólne posiedzenie komisji: Finansowo - Skarbowej oraz Prawniczej i Regulaminowej o godzinie 11, Komisja Prawnicza i Regulaminowa — bezpośrednio po posiedzeniu wspólnym, Komisja Komunikacji i Łączności — o godz. 10, Komisja Obrony Narodowej — o godz. 12.

W środę — dnia 26 marca 1952 r. — Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu — o godz. 10.

ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji

Agitator przychodzi do domu

SPOKOJNA STAROŚĆ

klatce schodowej domu przy ul. ackowskiego 23 w Bydgoszczy uje już wieczorny półmrok, kie- przed drzwiami mieszkania ozna ego piątką zatrzymuje się dwóch dych ludzi.

Wiktoria Andrysiak — odczy- równocześnie półgłosem.

Kazimierz Wilczek naciska dzwo Za chwilę słychać kroki i w ół uchylonych drzwiach ukazuje warz siwowłosej kobiety.

Do mnie? pyta zdziwiona.

Tak, jesteśmy z punktu infor- jno-dyskusyjnego nad projek- Konstytucji. Chcielibyśmy wła- — staruszka nie pozwala do- zdania. Uśmiecha się. Zapra- do mieszkania. Młodzi odpowia- uśmiechem. Znajomość zawar-

odświętnie nakrytym stole pa- je tort.

Cóż to — jakaś uroczystość? — Wilczek.

Dziś są urodziny mojego syna. am na niego. Józek wygłasza ie referat w swoim kole TPPR. trochę starszy od was — dodaje hwili — pracuje w gazowni.

zrok staruszki pada na brązo- uczniowskie czapki gości. „Mój też chodził kiedyś do szkoły. Ale Owdowiałam, kiedy miał zaled 3 latka. Byłam zupełnie sama, a anowiłam sobie, że go wyuczę. owałam ponad siły. W dzień — fa ka, a nocami prałam różnemu stwu" bieliznę. Kiedy wyrzucili z fabryki... — lepiej nie wspo- ać. Jeszcze dziś czuję w sobie tą krzywdę. Słowa są niepotrzeb- Na szczupłej twarzy kobiety wy- ły się tamte lata siecią bruzd i rszczek. Rozumieją się dobrze mło agitatorzy Wilczek i Grygiele- z i stara Wiktoria Andrysiak. Ich ki też nie miały lepszej doli w edwojennej Polsce wyzysku i nę-

Mieliśmy mówić o projekcie Kon tucji — zaczyna po chwili staruszk — a tu tymczasem zawracam wam wę opowiadaniem o sobie.

Widzicie — tłumaczy Grygiele- z — trudno jest rozdzielić te spra- Przecież Konstytucja jest moja, za, nas wszystkich ludzi pracy. n zapewnia naukę... — „A mnie ęśliwą, spokojną starość — prze- a Andrysiakowa. Kiedy pierwszy przeczytał mi mój syn artykuł o wach kobiety, miałam łzy w o- ch — z radości! I jakże tu nie ominać przeklętych czasów swojej oskiej" niedoli. Projekt Konsty- ji odczytuję sobie prawie codzien- A wieczorami rozmawiamy z sy- n — tłumaczy mi, wyjaśnia, kie- nie mogę czegoś zrozumieć".

gitator Wilczek przytacza Andry- kowej przykłady z życia kobiet w jach kapitalistycznych. A potem wiada o swoich koleżankach Ma- rii Balk i Wolnickiej, które za wzoro- wą pracę w fabryce zostały wysła- ne do Technikum Przemysłu Drzew- nego. Nie ma w Polsce Ludowej za- wodów niedostępnych dla kobiety... Ciepłym spojrzeniem odprowadza Andrysiakowa chłopców, kiedy opusz czają jej mieszkanie.

PRACA JEST ZASZCZYTEM I OBOWIĄZKIEM

Ślusarza Lichacza i jego żonę Jad- wigę zastajemy przy kolacji. Najbar- dziej zdumiona nieoczekiwaną wizytą jest 5-letnia Reniutka. Późno, bo do- piero w 36 roku życia założył Augustyn Lichacz rodzinę. Przed wojną nie mógł o tym nawet myśleć. Bezrobocie, ciągła tułaczka w poszukiwaniu kawałka chle ba... Jego zdrowe, zdolne ręce nie by ły wówczas potrzebne.

Lichacz zaciąga się dymem papiero sa, przymrużając z lekka oczy. Nie trudno jest odtworzyć przeszłość. Ksią że Czartoryski miał majątki i pałace, a jego kowal Lichacz wilgotne wyrko w parobczańskich czworakach 16 go- dzin dziennie trwała praca, a pańskie psy jadały lepiej niż czarnowłosy chło- pak z kuźni. Zbuntował się Augustyn Lichacz. Zażądał podwyżki zarobku. „A co, nie starcza ci na chleb i wodę"? — zdumiał się książe.

Lichacz porzucił pracę, potem wynaj mował się u kułaków, szedł „do wę- gla" — a najczęściej dzielił los tysię- cy bezrobotnych. „Dzisiaj, żeby czło- wiek miał nawet 10 par rąk — star- czyłoby mu pracy, bo — w Polskiej Rze czypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi — cy tuje Lichacz pierwszy artykuł projek- tu Konstytucji. Zdrajcy narodu, tacy jak Czartoryski, nie rządzą już krajem. Nareszcie przegnano tę przeklętą hoło tę! Praca jest dziś zaszczytem i obo- wiązkiem. Ot, np. moja żona, mogłaby nie pracować. Z powodzeniem zarobię na nią i na dziecko. Ale przecież wstyd, żeby młoda, zdrowa kobieta siedziała w domu, kiedy trzeba tyle w Polsce zbudować. Potrzebne są teraz nasze ro botnicze ręce. Reniutka chodzi do przedszkola A jeżeli będzie drugie dziecko... „To są żłóbki" — wtrąca Li chaczowa.

Lichacze mają mały pokoik i kuchen kę w oficynie kamienicy „Zamieszkamy kiedyś w osiedlu robotniczym. Tylko chcialabym, żeby w pobliżu była rzeka lub jezioro" — marzy Lichaczowa. Młodzi agitatorzy opowiadają na prze- mian o wielkim rozmachu budownictwa mieszkaniowego, o potężnych budow- lach socjalizmu. Słucha ich z zacieka wieniem ślusarz Augustyn Lichacz i je go żona — wszak oni sami uczestniczą we wspaniałym procesie tworzenia no wego życia, nowej, jaśniejszej przyszłości.

WSZYSCY CHCĄ DYSKUTOWAĆ

Do Wilczka i Grylewicza dołącza się kierownik punktu informacyjno-dysku- syjnego Ryszard Koczy — wykładow- ca w Technikum Przemysłu Drzewne- go. Trzeba dziś jeszcze odwiedzić czte ry rodziny. W mieszkaniu wdowy Tere sy Reinke toczy się rozmowa o prawach kobiety, o nowych, socjalistycznych me todach pracy. Rodzinie kolejarza Ba- gińskiego wyjaśniają agitatorzy 70 ar tykuł projektu Konstytucji o wolnoś- ci sumienia i wyznania. Tematem roz mowy jest także sprawa planowej pro- dukcji w Polsce Ludowej w porówna- niu do chaotycznej gospodarki kapitali stycznej.

Leon Wojciechowski jest zatrudniony w Spółdzielni Pracy Szewców i Cho- lewkarzy. „Dobrze jest pracować w u- społecznionym zakładzie — 8 godzin pracy, niezłe zarobki, opieka socjalna... Co tu dużo gadać, aż strach przy pomnieć przedwojenną, chałupniczą nędzę" — mówi Wojciechowski.

LUDZIE I SPRAWY

W pięknie udekorowanej świetlicy Technikum Przemysłu Drzewnego dzie lą się agitatorzy swoimi doświadczenia mi. Jest o czym mówić. Tyle ludzi, tyle spraw! W prostych słowach ożywa zła przeszłość kraju i uciemiężonych klas. Dziś losy Ojczyzny i człowieka kształ tuje sam naród i człowiek pracy po- chylony nad tekstem projektu Konsty- tucji tym jaśniej uświadamia sobie, że jest twórcą nowej historii Polski, jej socjalistycznej przyszłości.

* * *

Punkt informacyjno-dyskusyjny przy Technikum Przemysłu Drzewnego do brze spełnia swoje zadanie. Agitatorzy odwiedzili już 140 rodzin, ponad 200 osób zamieszkujących ulice Królowej Jadwigi, Długosza, Łokietka, Jackow- skiego — uczestniczyło w dyskusji. Przodujący w nauce słuchacze Techni kum biorą udział w pracy agitacyjnej. Ta praca jest dla nas szkołą — stwier dza agitator Jan Kubicki — my sami poznajemy lepiej treść naszej Konsty- tucji". Podobnie myślą pozostali agita- torzy Jan Kłodos, Tadeusz Kargul, Kar piński, Włodzimierz Woroń — wszys- cy odczuwają głęboką radość ze swojej zaszczytnej funkcji. Oni sami, wczoraj robotnicy — dziś uczniowie, są żywym świadectwem awansu człowieka pracy w Polsce Ludowej, dowodem osiąg- nięć zawartych w projekcie Konstytu cji.

A. Zatrybówna

Pierwsze brygady racjonalizatorskie PZWME

„Robotnik, technik, inżynier, wspól nie zwalczają wąskie gardła produk- cji, tworząc brygady racjonalizator- skie" — pod tym hasłem odbyła się w świetlicy Pomorskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektro- technicznych w Bydgoszczy narada robocza racjonalizatorów i przodow- ników pracy z PZWME oraz racjona lizatorów z innych bydgoskich zakła dów pracy.

Długa i żmudna, ale uwieńczona sukcesami była droga racjonalizato- rów PZWME do chwili utworzenia pierwszych brygad racjonalizator- skich. Mimo długich niejednokrotnie oczekiwań na rozpatrzenie wniosk w, ruch racjonalizatorski rozwijał się pomyślnie. Wielu racjonalizatorów otrzymało odznaki, a dawniejszy maj ster racjonalizator tow. Kończewski zajmuje obecnie stanowisko dyrekto- ra zakładu.

Kilka wniosków zostało uznanych przez Urząd Patentowy RP jako wy- nalazki. Na ogólnopolskiej wystawie racjonalizatorskiej we Wrocławiu PZWME przedstawiły dwa ulepsze- nia, m. in. przyrząd do toczenia be- czek — wynalazek tow. tow. Begiera, Siennickiego, Głodka oraz elektrycz- ną ostrzarkę drutów ob. Seńskiego.

Racjonalizatorzy niejednokrotnie usuwali przeszkody hamujące produk cję, usuwali „wąskie gardła", przy- czyniając się w dużej mierze do wy- konania planów produkcyjnych za- kładów.

Naradę zorganizowała dyrekcja wspólnie z komisją wynalazczości. Omówiono na niej dotychczasową pra cę, wytyczono plany na najbliższą przyszłość, zapoznano zebranych z warunkami prac brygad racjonaliza- torskich, eliminujących, „wąskie gar dła" produkcji.

Już nazajutrz po naradzie nastąpił przełom w pracy racjonalizatorów PZWME. Powstały pierwsze bryga- dy. I tak: przodownicy Marian Go- łata, Bernard Ryglewski, Mieczysław Bawolski, Jan Buczkowski, Alfred Se ferowicz stworzyli pierwszą brygadę, zaś Edmund Florczak, Tadeusz Ci- choński, Mieczysław Kiszka, Mieczy- sław Grzegorczyk — drugą brygadę.

Racjonalizator wspólnie z techni- kiem rozpoczęli pracę, która ma na celu ulepszenie metod produkcji i zlikwidowanie niedociągnięć.

AS — GM

Towarzysz BIERUT mówi:

„Polska klasa robotnicza wiązała jak najściślej swą walkę o wyzwolenie Polski z niewoli hitlerow- skiej z walką o władzę ludową. Dlatego też wszystkie swoje wysiłki w walce, wszystkie perspektywy i na- dzieje łączyła ona z walką narodów ZSRR przeciwko najeźdźcy hitlerowskiemu, który z jednakową wście- kłością tyranizował bratnie nasze narody. Doświad- czenie wojny z hitlerowskimi hordami zbrojnymi przekonało naród polski, że wielkie historyczne zwy- cięstwa narodów ZSRR nad hitleryzmem zostały o- siągnięte tylko dzięki władzy ludowej, która tą walką kierowała. Właśnie dzięki stojącej na czele naro- dów ZSRR władzy ludowej Armia Radziecka przy- niosła wyzwolenie narodowi polskiemu i narodom pozostałych krajów demokracji ludowej".

(Doświadczenia dziesięciolecia — „Nowe Drogi" nr 4(16) Lipiec — sierpień 1949)

Remonty maszyn rolniczych w warsztatach PGR

Załoga zespołu PGR w Nacpolsku w woj. warszawskim postanowiła wyremontować sposobem gospodarczym do dnia 1 lutego br. wszystkie maszyny i narzędzia rolnicze, oszczędzając przy tym 40.000 złotych.

NA ZDJĘCIU: Mechanicy — Florian Zurawski, Walenty Cekler i Antoni Małecki, remontują traktor „Zetor".

CAF — fot. Tymiński

Nieśmiertelne dzieło bolszewizmu

W 50 rocznicę opublikowania pracy Lenina „Co robić"

W marcu br. mija 50 lat od chwili ukazania się genialnej pracy Lenina „Co robić".

Praca ta odegrała decydującą rolę w utworzeniu rewolucyjnej partii nowego typu — partii leninowskiej. W książce „Co robić" Lenin z głębokim żarem rewolucyjnym i niebywałą ostrością polemiczną odsłania burżuazyjną treść oportunizmu w międzynarodowym i rosyjskim ruchu robotniczym.

Na przełomie XIX i XX w. kapitalizm wchodzi w nowe stadium, w okres upadku i gnicia, w okres imperializmu. Jedyną rewolucyjną siłą zdolną poprowadzić ludzkość naprzód po drodze postępu i roz woju jest proletariat. W okresie tym głównym ośrod kiem ruchu rewolucyjnego staje się Rosja. Niepohamowanie rośnie siła rewolucyjna w Rosji carskiej, która jest u progu rewolucji burżuazyjno - demokra tycznej.

„Historia postawiła obecnie przed nami—wskazuje Lenin — *najbliższe zadanie, które jest najbardziej rewolucyjne ze wszystkich najbliższych zadań proletariatu jakiegokolwiek innego kraju. Urzeczywist nienie tego zadania, obalenie najpotężniejszej o- stoi reakcji nie tylko europejskiej, lecz również (mo żemy obecnie powiedzieć) i azjatyckiej, uczyniłoby z proletariatu rosyjskiego awangardę międzynaro- dowego proletariatu rewolucyjnego".*

Rozwijając tę myśl — Towarzysz Stalin pisze:

...„Rosja musiała stać się punktem węzłowym sprzeczności imperializmu nie tylko w tym znacze- niu, że sprzeczności te najłatwiej ujawniały się wła śnie w Rosji wskutek tego, iż były tam szczególnie ohydne i wprost nie do zniesienia, nie tylko dlatego, że Rosja była najważniejszą ostoją imperializmu za chodniego, łączącą kapitał finansowy zachodu z kolo niami wschodu, lecz również dlatego, że jedy- nie w Rosji istniała realna siła, która mogła rozwią- zać sprzeczności imperializmu w drodze rewolucji".

Tą realną siłą był proletariat rosyjski. Proletariat rosyjski nie był sam. Istnieli poważni sojusznicy w innych klasach, na których proletariat rosyj ski mógł oprzeć się w swej walce i których mógł i powinien był poprowadzić do szturmu na ówczesny bastion międzynarodowej reakcji imperialistycznej — carskiego samowładztwa.

Sojusznikami tymi byli: chłopstwo buntujące się przeciwko straszliwemu uciskowi feudalnemu obszarnictwa, postępowa inteligencja i nawet poważna część liberalnej burżuazji niezadowolonej z porządków carskiego absolutyzmu. Ale poprowadzić lud do ostatecznego boju, mogła tylko klasa robotnicza, kierowana przez partię marksistowską, która by ani na chwilę nie straciła z oka klasowych interesów i dążeń rewolucyjnych swej klasy. O taką właśnie klasową partię rewolucyjną proletariatu, partię uzbrojoną w marksistowską teorię rewolucyjną, partię stanowiącą zorganizowany sztab dowódców politycznych, walczyli Lenin i Stalin.

Stworzenie silnej, scentralizowanej partii, uzbrojonej w teorię socjalistyczną i świadomej drogi, po której można poprowadzić lud pracujący do zwycięstwa, stało się sprawą decydującą.

Dziejową zasługą wielkiego nauczyciela międzynarodowego proletariatu, Lenina, jest to, że taką par tię stworzył Praca *„Co robić"*? zawiera właśnie pod stawowe nauki ideologiczne o partii nowego typu. Te fundamentalne nauki twórczo rozwinięte zostały w pracach Towarzysza Stalina, przede wszystkim zaś w pracy *„O rozbieżnościach partyjnych słów kil ka"*.

* * *

Główną walkę o stworzenie partii nowego typu trzeba było stoczyć z „ekonomistami", którzy twier dzili, że zadaniem partii proletariackiej jest prowa- dzenie walki jedynie o żądania ekonomiczne, nie zaś ogólnopolityczne. Uważali oni, że walkę z ca- ratem należy zostawić burżuazji. Zaprzeczali oni faktowi, że w okresie imperializmu jedynie klasa ro botnicza, jako konsekwentnie rewolucyjna siła za- interesowana w pchnięciu naprzód dziejów ludzkoś ci, zdolna jest i powołana jest do pokierowania ru chem ludowym.

Fałszywą i głęboko oportunistyczną tezę „eko- nomistów" Lenin zbija z taką siłą, że nie pozostaje z niej kamień na kamieniu. Lenin stwierdza, że po glądy „ekonomistów" są wynikiem niewiary w siły proletariatu, w jego zdolność przyswojenia sobie świadomości i teorii socjalistycznej, będących wa- runkiem zwycięstwa w walce „nie tylko o korzystne warunki sprzedaży siły roboczej, lecz również o zni sienie tego ustroju społecznego, który zmusza nie posiadających do sprzedawania się bogaczom".

Lenin z całą rewolucyjną pasją ujawnił trade - unionistyczną treść poglądów lansowanych przez „ekonomistów", wskazał, że tak jak i rewizjonistycz ne poglądy oportunistów zachodniej Europy słu- żą one ochronie wyzysku kapitalistycznego, są w i- stocie poglądami burżuazyjnymi, wrogimi proletaria towi.

„...Zagadnienie — stwierdza Lenin — stoi t y l - k o t a k: ideologia burżuazyjna czy socjalistyczna. Środka tu nie ma (ponieważ żadnej „trzeciej" ideologii ludzkość nie wypracowała, a zresztą w o- góle w społeczeństwie rozdzieranym przez sprzecz- ności klasowe nie może nawet być nigdy ideologii po zaklasowej, czy ponadklasowej). Dlatego też w s z e l k i e pomniejszanie ideologii socjalistycz- nej, w s z e l k i e o d s u w a n i e s i ę od niej oznacza tym samym umacnianie ideologii burżuazyj nej" (str. 47).

Głęboką mądrością i dalekowzrocznością tchną słowa Lenina stwierdzające, że trade-unionizm ozna cza właśnie ideowe ujarzmienie robotników przez burżuazję. Dziś z perspektywy historycznej 50 lat walki rewolucyjnej, która uwieńczona została całkowitym zwycięstwem idei Lenina — Stalina, jakżeż jasno występuje ta właśnie rola trade-unionizmu. Jest to rola lokajów burżuazji, jaką pełnią dziś odstępcy od idei marksistowskiej; tacy ludzie jak Morrison, Moch, Schumacher i Saragat, usiłujący przy pomocy teoryjek solidarystycznych o tzw. „trze ciej sile", mającej być jakimś „środkiem" między im perializmem a socjalizmem, zwieść walkę mas pra- cujących na manowce służby anglo - amerykańskie mu imperializmowi.

A czyż nasi rodzimi zdrajcy klasy robotniczej i narodu z prawicy PPS — Ciołkosze i Zaremby, nie usiłowali i nie usiłują za pomocą dywersji, szpiego- stwa i wrogiej demagogicznej plotki wuerenowskiej dotrzeć do bardziej zacofanych warstw klasy robot- niczej, zatruć świadomość mas pracujących i stro- jąc się w piórka obrońców doraźnych spraw byto- wych robotnika, odciągnąć go od głównego celu je go pracy i walki, osłabić jego zapał i upór w dą- żeniu do całkowitego zwycięstwa proletariatu, do zbudowania państwa socjalistycznego. A do czego, jeśli nie do restauracji kapitalizmu, prowadziły po- glądy gomułkowszczyzny, która lansowała teoryjki, że demokracja ludowa jest rzekomo „złotym środ- kiem" między kapitalizmem a dyktaturą proletariatu, a socjalizmem — teoryjki o możliwości współistnie- nia dwóch systemów (socjalistycznego i kapitali- stycznego) w naszym państwie.

Jeden jest rodowód wszelkiego odstępstwa od idei marksistowsko-leninowskiej, jedna jest droga wszelkiego oportunizmu — jest to zdrada interesów ludu pracującego, służba jego zaciętemu wrogowi klasowemu — burżuazji. Uzbroić proletariat w re- wolucyjną teorię marksistowską — oto warunek zwycięstwa.

„Bez rewolucyjnej teorii — uczy Lenin — *nie- możliwy jest również ruch rewolucyjny"*. Ta teza stała się kamieniem węgielnym wszystkich partii typu leninowskiego. Wniesienie rewolucyjnej teorii do walki proletariatu z wyzyskiem kapitalistycznym pozwoliło walkę tę podnieść na nowy poziom, na po ziom walki politycznej, pozwoliło proletariatowi o- degrać rolę hegemona we wszelkich ruchach rewolu- cyjnych epoki imperializmu.

„...Wszelkie korzenie się przed żywiołowością ru chu robotniczego — pisze Lenin — *wszelkie po- mniejszanie roli „czynnika świadomego", roli so- cjaldemokracji oznacza tym samym — zupełnie nie zależnie od tego, czy pomniejszyciel chce tego czy nie — wzmocnienie wpływu ideologii burżuazyjnej na robotników".*

Któż jest najbardziej powołany, by nieść czynnik świadomości w szeregi klasy robotniczej? Gdzie jest ta siła, która winna jednoczyć i organizować świadomą walkę polityczną klasy robotniczej, wskazywać jej słuszną strategię i taktykę?

Tą siłą, tym sztabem bojowym mogła być tylko partia nowego typu.

W pracy *„O rozbieżnościach partyjnych słów kil ka"*, będącej bezpośrednim rozwinięciem myśli zawartych w książce Lenina „Co robić" Towarzysz Stalin stwierdza: *„Obowiązkiem naszym jest wnieść do tego ruchu świadomość socjalistyczną i zjednoczyć przodujące siły klasy robotniczej w jedną scen tralizowaną partię. Zadaniem naszym jest iść zaw- sze na czele ruchu i niestrudzenie walczyć z każ- dym, — czy to będzie wróg, czy „przyjaciel" — kto będzie przeszkadzał w urzeczywistnieniu tych za- dań".*

By stworzyć zwartą, scentralizowaną, jednolitą partię trzeba było zapewnić jej kadrę zawodowych rewolucjonistów, zdolnych przewodzić masom w warunkach carskiego terroru i nielegalnej pracy kon spiracyjnej. *„Dajcie nam organizację rewolucjoni- stów* — wzywa Lenin — *a poruszymy z posad Rosję"!*

Ogromną rolę w utworzeniu takiej organizacji rewolucjonistów miała odegrać i odegrała „Iskra" — ogólnorosyjskie pismo socjaldemokracji.

Zgodnie z przewidywaniami Lenina, „Iskra" sta ła się „cząstką olbrzymiego miecha kowalskiego, rozdmuchującego każdą iskrę walki klasowej i obu- rzenia ludu do rozmiarów pożaru powszechnego". Z tych iskier, świadomie i konsekwentnie rozniecanych przez partię bolszewicką i jej genialnych wo- dzów, Lenina i Stalina, powstał wielki pożar — Re wolucja Październikowa, która wskazała drogę wy- zwolenia wszystkim wyzyskiwanym i uciśnionym w świecie.

Idee Lenina — Stalina zwyciężyły, gdyż one je- dynie wyrażały interesy proletariatu i dążenia ludz kości do postępu i sprawiedliwości społecznej. Zwy ciężyły, gdyż szermierzami tych idei była partia bol szewicka i jej wodzowie — Lenin i Stalin.

„Marksizm — mówi Towarzysz Bierut — *prze- kształcił idee socjalizmu z utopii, z abstrakcyjnego marzenia w naukę, w ścisłą teorię rewolucji społecz nej. Lenin i Stalin dali tej teorii śpiżowy fundament praktycznego sprawdzianu, wzbogacili ją no- wymi doświadczeniami, rozwinęli dalej w warun- kach jej realizacji... W tej jedności teorii z życiem i konkretnym przebiegiem dziejów znajduje naj- wspanialszy wyraz wielkość geniuszu twórców na uki i jednoczesnych realizatorów jej założeń: Mark sa, Engelsa, Lenina i Stalina".*

Ta rewolucyjna jedność teorii z praktyką stała się gwiazdą przewodnią milionów ludzi, była i jest sztandarem naszej Partii i jej przywódcy, Towarzy- sza Bieruta.

E. Lidzka

Dni gotowości do wiosennej akcji siewnej w pow. Aleksandrów Kujawski

Z kontroli przeprowadzonej przez ekipy korespondentów robotniczych i chłopskich

DLA kierownika powiatowego klubu korespondentów w Aleksandrowie Kuj. Stanisława Gralaka jest dziś gorący dzień. Partia poleciła klubowi przeprowadzenie kontroli „Dni gotowości do wiosennej akcji siewnej".

Odbyła się krótka narada. Korespondenci otrzymali szczegółową instrukcję, plan działania i wyjechali w teren.

Korespondent Gralak jest podenerwowany. To pierwsze tego rodzaju zadanie, jakie ma do przeprowadzenia klub korespondentów. Uda się, czy nie? Do pracy zostali zmobilizowani wszyscy korespondenci robotniczy i chłopscy powiatu. Otrzymali nastawienie. Powinno się udać.

Korespondent Stanisław Gralak od rana wyczekuje pierwszych meldunków z terenu. Mijają godziny. Już prawie południe. Kierownik klubu podchodzi raz po raz do okna, spodziewając się, że lada moment ujrzy pierwszą ekipę kontrolną powracającą z terenu. Jest! W stronę budynku zmierza trójka korespondentów — Jan Strężewski, Wanda Ambrożewicz, Zygfryd Linowiecki.

— Mamy takie wiadomości — wpadają korespondenci ze zgiętymi w łokciach ramionami. — Udało się! Patrzcie!

Na stół padają notatki robione szybko, na gorąco, dokładnie.

— To dobrze — mówi zadowolony kierownik klubu korespondentów. — Dawajcie.

I teraz już drzwi się nie zamykają. Wracają z terenu Nęcka, Lewandowski, Szmagaj, Kraszewski, Tepper... Na stole przed kierownikiem klubu rośnie stos meldunków.

Mówią one o pracy organizacji partyjnych, Prez. GRN, organizacji masowych ZSCh, ZMP, Kół Gospodyń ZSCh, o stanie gotowości do wiosennej akcji siewnej w PGR, POM, SOM, GS-ach, w spółdzielniach produkcyjnych i gromadach.

Poza meldunkami korespondenci przywieźli moc wrażeń, które wywołują dyskusję. Ta wymiana doświadczeń uczy i wskazuje na lepsze metody pracy w terenie w przyszłości.

* * *

— Spisał się POM w Przybranowie...

— W gminie Służewo jeszcze nie ze wszystkim jest dobrze...

— A GS-y jakoś się nie spieszą...

— PGR-y gotowe na sto dwa...

Padają urywane zdania. Jest ich coraz więcej i więcej. Z notatek korespondentów wynika, że dali oni duży wkład pracy. Wykonali zadanie sumiennie. Nie zmarnowali dwóch dni w terenie.

Wypełnili swój obowiązek po obywatelsku, po partyjnemu.

Wracają z terenu Nęcka, Lewandowski, Szmagaj, Ambrożewiczówna, Kraszewski, Tepper... Na stole przed kierownikiem klubu korespondentów Stanisławem Gralakiem rośnie stos meldunków.

Prezydia PRN i GRN odpowiedzialne za przebieg wiosennej akcji siewnej

Z ożywionej dyskusji i meldunków wynika, że nie wszystkie Prez. GRN zdały egzamin w dniach gotowości do wiosennej akcji siewnej. Jedne Prez. GRN pokierowały tak pracą, że poza drobnymi niedociągnięciami wszystko zostało przygotowane, w innych są jeszcze niedomagania, które wymagają natychmiastowej poprawy.

W gminie **PIOTRKÓW KUJAWSKI** znajduje się 16 ha odłogów w gromadzie Tomisławice, ale Prez. GRN zajęło się tą sprawą i rozdzieliło ziemię między małorolnych i średniorolnych chłopów tej gromady. Instruktor rolny przy Prez. GRN posiada wykazy siewników tak SOM jak i prywatnych oraz dokładne plany pomocy sąsiedzkiej ze wszystkich gromad. W planach tych uwzględniono imiennie chłopów potrzebujących pomocy i w jakiej formie. Ale niestety plan ten leży w biurku, a nie jest wywieszony na widocznym miejscu. Do wiosennej akcji siewnej przygotowanych jest 60 siewników znajdujących się u indywidualnych chłopów oraz 12 siewników SOM, na które według zawartych umów przypada 376 ha do obsiewć wiosennych.

Prez. GRN w **SŁUŻEWIE** — stwierdziła ekipa korespondentów — nie posiada wykazu siewników i ciągników przeznaczonych do wiosennej akcji siewnej.

W Prezydium GRN znajduje się wprawdzie wykaz obszaru ujętego pod zasiewy wiosenne, ale instruktor rolny ani referent nie są zorientowani, na ile ha przeznaczonych do obsiewów małorolni i średniorolni chłopi zawarli umowy z SOM oraz ile ha do obsiania przypada na jeden siewnik w gminie. Jeżeli chodzi o pomoc sąsiedzką, to dopiero zaledwie 2 gromady nadesłały do Prez. GRN plany, a o pozostałych 16 gromadach Prez. GRN nic nie może powiedzieć.

Sołtys gromady Przybranowo **JÓZEF GUZIKOWSKI** nie nadesłał planu pomocy sąsiedzkiej do gminy, ponieważ jego zdaniem w jego gromadzie takiej pomocy nikt nie potrzebuje. A tymczasem stwierdzono, że w tej gromadzie m. in. są tacy chłopi jak **MICHAŁ KOZŁOWSKI i JAN CYBARTEWICZ**, którym potrzebna jest pomoc w postaci maszyn rolniczych względnie sił pociągowych w celu przeprowadzenia orek i obsiewów.

Z przebiegu kontroli przeprowadzonej przez naszych korespondentów wynika, że są jeszcze pewne niedociągnięcia w pracy przygotowawczej Prez. GRN do wiosennej akcji siewnej. Szczególnie zbyt mało uwagi przywiązuje Prez. GRN do dokładnego rozpracowania planów pomocy sąsiedzkiej i do objęcia wszystkich gromad współzawodnictwem o sprawne i przedterminowe przeprowadzenie kampanii siewnej. Niedomagania, jakie istnieją jeszcze w Prez. GRN to wynik niedostatecznej kontroli i pomocy ze strony Prez. PRN w Aleksandrowie Kuj. Dlatego mimo dni gotowości Prez. PRN i GRN muszą w dalszym ciągu prowadzić ścisłą i codzienną kontrolę stanu przygotowania na swoim terenie tak, aby wszystkie posiadane rezerwy i środki konieczne do wykonania siewów wiosennych zostały przygotowane w przewidzianych terminach. Prezydia PRN i GRN ponoszą pełną odpowiedzialność za przebieg wiosennej akcji siewnej.

Za sprawny przebieg tegorocznej kampanii siewnej

nie mniejszą odpowiedzialność ponoszą PZGS-y i GS-y

NASI korespondenci, którzy przeprowadzili kontrolę przygotowań do wiosennej akcji siewnej w gminie PIOTRKÓW KUJAWSKI, stwierdzili, że GS zaopatrzona została przez PZGS w niedostatecznej ilości w ziarno siewne, przeznaczone na zboża kontraktowane.

Centrala Nasienna w Aleksandrowie Kuj. nie dostarczyła jeszcze ziarna przewidzianego rozdzielnikiem dla Gminnej Spółdzielni. Otrzymane już ziarno jest niedostatecznie oczyszczone.

GS w Piotrkowie Kujawskim nie otrzymała dotychczas jeszcze 15 ton nawozów potasowych, przydzielonych rozdzielnikiem PZGS w Aleksandrowie Kujawskim.

Korespondenci przebywający w gminie SŁUŻEWO piszą, że Gminna Spółdzielnia w Służewie rozprowadziła zaledwie ponad połowę posiadanych na składzie nawozów sztucznych. Nie zostały rozprowadzone jeszcze nawozy sztuczne przeznaczone dla chłopów kontraktujących len, rzepak i cykorię. Rozprowadzenie nawozów dla tych chłopów wstrzymują: *Roszarnia Lnu i Konopi w Choceniu, i Cukrownia w Dobrym* — zwlekając z załatwieniem spraw związanych z ich rozdziałem.

Korespondent z gminy RADZIEJÓW melduje nam, że PZGS w Aleksandrowie nie dostarczył dotychczas do GS w Radziejowie 110 ton nawozów sztucznych i 28 ton ziarna kwalifikowanego, przyznanego rozdzielnikiem.

Korespondenci stwierdzają, że w niektórych wypadkach PZGS, jak i GS-y w pow. aleksandrowskim nie zerwały jeszcze z dotychczasowym stylem pracy, ograniczającym je wyłącznie do spraw handlowych. Nie zerwały jeszcze z tego rodzaju przekonaniem, że sprawa ziarna siewnego, nawozów — to rzecz mało dochodowa, nie warta zachodów, gdyż w rezultacie nie wpływa na wzrost obrotów.

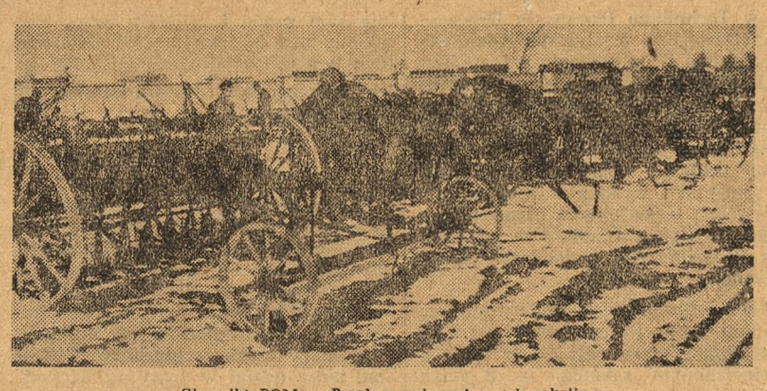

Siewniki POM w Przybranowie gotowe do akcji.

Dlatego zdarzają się wypadki, jak np. w GS RACIĄŻEK, że w magazynach znajduje się ziarno siewne i nasiona przeznaczone na kontraktację, a chłopi do tej pory nie zostali w nie zaopatrzeni. Szczególnie jeżeli chodzi o jęczmień kontraktowany. Dzieje się tak dlatego, że GS w RACIĄŻKU czeka, aż chłopi sami przyjdą, zamiast prowadzić przez swych pracowników szeroką pracę uświadamiającą, zamiast w tym celu zmobilizować aktyw ZSCh. Zdarza się jeszcze, że chłopi nie wiedzą o tym, że można już pobierać ziarno i nasiona roślin kontraktowanych. To samo dotyczy również rozprowadzenia nawozów sztucznych. GS w RACIĄŻKU rozprowadziła zaledwie około 50 proc. posiadanych na składzie nawozów sztucznych. A czas wysiewu nawozów sztucznych już bliski.

Konieczne jest, aby CRS i PZGS przez swoich kontrolerów doprowadziły do świadomości wszystkich pracowników GS-ów pow aleksandrowskiego, jak poważne zadania stawia przed nimi nasza Partia i Rząd. Aby do wszystkich dotarła sprawa, że GS-y spełniają poważną rolę dźwigni budownictwa socjalizmu na wsi. Wymaga to odpowiedniego przygotowania i stałego instruowania wszystkich pracowników GS-ów o ich obowiązkach wynikających z zadania, jakim jest walka o wzrost produkcji rolnej, o zwycięskie wykonanie trzeciego roku Planu 6-letniego na wsi.

Z przeprowadzonej kontroli wynika że

PGR-y dobrze zrozumiały przodującą rolę w podniesieniu produkcji rolnej

EKIPA korespondentów przeprowadzająca kontrolę przygotowań do wiosennej akcji siewnej w zespole Państwowych Gospodarstw Rolnych w Osięcinach stwierdziła, że wszystkie gospodarstwa zespołu dostarczyły już zboża selekcyjne do punktów rozdzielczych.

Wszystkie gospodarstwa zespołu zaopatrzone zostały w ziarno siewne i nawozy sztuczne. Np. gospodarstwo zespołu w Wąsowie otrzymało 866 kwintali nawozów sztucznych oraz 112 kwintali ziarna siewnego. Posiada ono — tak jak i wszystkie gospodarstwa — dostateczną ilość maszyn rolniczych i sprzężaju, tj. 3 traktory, 3 siewniki, 26 koni oraz narzędzi pomocniczych. Zespół PGR w Osięcinach ogółem posiada 34 siewniki, które obsieją ponad 2 tysiące ha.

Pracownicy PGR wraz z traktorzystami we własnym zakresie w nowootwartych warsztatach naprawczych zespołu w Osięcinach wyremontowali 13 traktorów, należących do zespołu. Kończą również remont dalszych dwóch traktorów, które przez komisję techniczną TOR w Mogilnie uznane zostały za niezdolne do dalszej pracy.

Korespondenci nasi stwierdzają, że agronom PGR Osięciny — STANISŁAW MAJTCZAK rozpracował książki historii pól na poszczególne gospodarstwa PGR, obejmując je stałym płodozmianem. Układanie płodozmianu w gospodarstwach odbyło się w porozumieniu z kierownictwem i aktywem poszczególnych gospodarstw.

Do przedterminowego zakończenia przygotowań do wiosennej akcji siewnej pracowników gospodarstw PGR zmobilizowały organizacje partyjne, wykorzystując w tym celu zebrania, narady robocze i indywidualne rozmowy z pracownikami.

Członkowie Partii przykładem swym pociągali do pracy bezpartyjnych. I tak np. kowal gospodarstwa Jarantowice — tow. JAN PAWLAK we własnym zakresie przygotował sam cały sprzęt do akcji siewnej. Za jego przykładem poszedł kowal gospodarstwa — Broniewo bezpartyjny TADEUSZ SWIĄTKOWSKI.

Tak jak PGR-y do wiosennej akcji siewnej dobrze również przygotowały się spółdzielnie produkcyjne. Stan przygotowań gwarantuje, że

kampanię siewną sprawnie i szybko przeprowadzą spółdzielnie produkcyjne

KORESPONDENCI przeprowadzający kontrolę gotowości do wiosennej akcji siewnej w Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w BYTONIU stwierdzili, że spółdzielcy mają sporządzone dokładne plany pól przeznaczone do obsiewów zbożem jarym oraz dokładny wykaz obszaru ozimin, które zostaną zasilone nawozami pogłównie.

Tak samo Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza w SŁUŻEWIE jest w dostatecznym stopniu przygotowana do siewów wiosennych.

Korespondenci jednak stwierdzili niedostateczną opiekę i pomoc ze strony Prez. GRN. Np. gminny instruktor BRZEZIŃSKI w ogóle nie interesuje się w jakim stopniu spółdzielnia gotowa jest do siewów.

O trosce o wzrost spółdzielni świadczą zobowiązania, jakie podjęli dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta. RSW w Służewie m. in. zwiększy wydajność z ha w zbożu o 4 q, w burakach cukrowych i ziemniakach o 50 q.

KP i KG oraz Prez. PRN i GRN winny specjalną troską i pomocą otoczyć wszystkie spółdzielnie produkcyjne. Należy popularyzować przy zakładaniu nowych spółdzielni osiągnięcia tych już istniejących spółdzielni.

Pełne przygotowanie do wiosennej akcji siewnej zawdzięczają spółdzielnie produkcyjne POM w Przybranowie, który udziela im pomocy w postaci porad agrotechnicznych i agronomicznych. Sprawne przeprowadzenie kampanii wiosennej w spółdzielniach produkcyjnych gwarantuje

pełna gotowość POM Przybranowo

PAŃSTWOWY Ośrodek Maszynowy w PRZYBRANOWIE posiada 25 ciągników z czego wyremontowanych i gotowych do rozpoczęcia akcji siewnej są 22. Pozostałe 3 nie są jeszcze wyremontowane ze względu na to, że TOR w Mogilnie, zobowiąza na przeprowadzić ich remont do pierwszych dni marca zwlekała z wymianą tulei.

Mimo to POM w Przybranowie znajduje się w pełnej gotowości do wiosennej akcji siewnej. Przygotował do rozpoczęcia wiosennych prac w polu 19 siewników zbożowych i 11 nawozowych, 17 kultywatorów i 32 pługi oraz inne narzędzia towarzyszące.

Traktorzyści POM podzieleni zostali na 6 brygad mających oddzielne plany pracy. Brygady te składają się z 11 ciągników. Na pozostałą ilość ciągników POM nie posiada jeszcze zapotrzebowania.

Wniosek z tego taki, że tak organizacje partyjne jak i Prezydia Rad Narodowych nie przeprowadziły masowej pracy uświadamiającej w celu tworzenia przez indywidualnych chłopów zespołów, które by mogły zawrzeć umowy z POM. Wynika więc z tego konieczność przeprowadzenia wśród chłopów pracujących szerokiej pracy politycznej, aby przekonać ich o korzyściach jakie daje uprawa mechaniczna, z których mogą korzystać poprzez zespoły zawieranie umów z POM na wiosenne prace w polu.

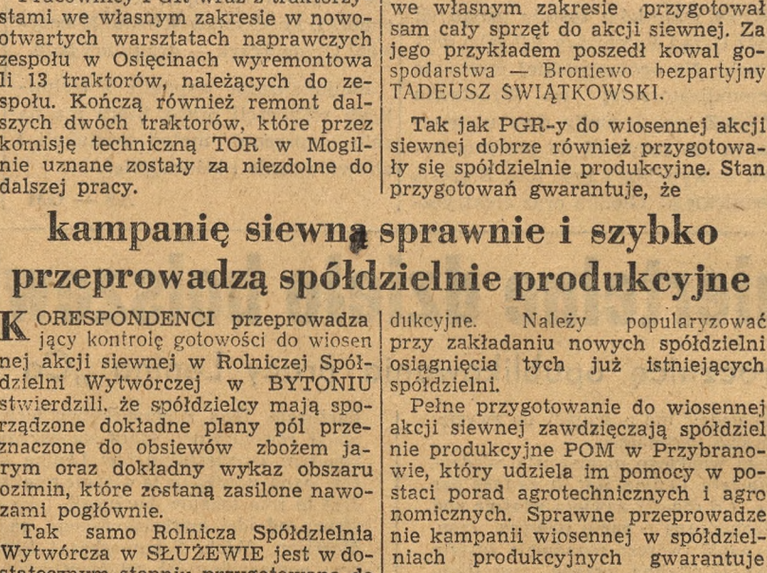

Kierownik warsztatu POM w Przybranowie Zygmunt Michalski i traktorzysta Stanisław Kania sprawdzają gotowość ciągnika.

Wszystkie zdjęcia: Foto „Gazeta"

SOM-y też gotowe

NASI korespondenci stwierdzili, że SOM w RADZIEJOWIE zakończył już całkowicie remonty maszyn oraz zawarł umowy z małorolnymi i średniorolnymi chłopami okolicznych gromad na dokonanie obsiewów i orek na obszarze 372 ha. SOM został zaopatrzony dostatecznie w smary i paliwo. Dzięki właściwej pracy całej załogi sporządzono dokładny plan pracy, z którym zapoznani są wszyscy pracownicy SOM.

Pracownicy tego SOM odpowiadając na apel SOM FABIANKI postanowili przekroczyć normę obsiewu z przypadających na 1 siewnik 30 ha na 45 ha oraz zaoszczędzić 12 proc. paliwa i smarów.

Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy w SIERZCHOWIE jako pierwszy w powiecie zakończył remonty maszyn. Przygotował on do wiosennej akcji siewnej 16 siewników, które dokonają zasiewów u małorolnych i średniorolnych chłopów na obszarze 420 ha ziemi. Pracownicy tego SOM utworzyli brygady remontowe, które w czasie pracy w polu będą czuwać nad awariami maszyn.

Ekipy kontrolne naszych korespondentów stwierdziły, że SOM w Bytomiu, Nieszawie i Piotrkowie Kujawskim zakończyły już remonty maszyn i zawarły umowy z małorolnymi chłopami na prace wiosenne.

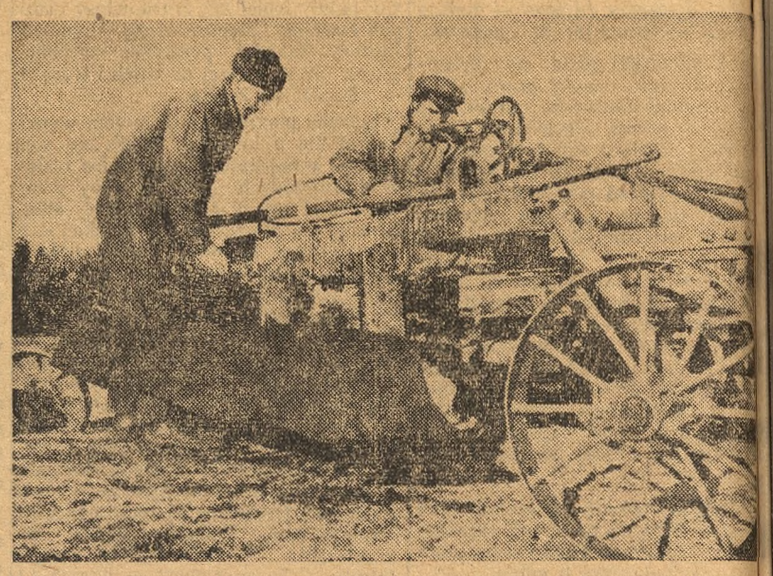

Wieloskibowiec traktorowy produkcji radzieckiej gotowy do akcji.

Szerzej rozwijać pracę uświadamiającą

KORESPONDENCI przeprowadzili kontrolę w jakim stopniu organizacje masowe włączyły się do akcji przygotowań do siewów wiosennych. Dobrze pracuje koło ZMP Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Służewie. Tacy ZMP-owcy jak JÓZEF KOWALSKI i JÓZEF SZYMCZAK przykładem swoim przy przygotowywaniu maszyn, zboża itp. pociągają całą młodzież.

W pracy masowo-politycznej biorą na ogół żywy udział członkowie ZSCh.

W gminie Bytoń dobrze pracuje ZSCh i Koło Gospodyń ZSCh. Ostatnio odbyły się tam zebrania, na których przygotowano i ustalono plany pracy na okres przeprowadzania wiosennej akcji siewnej.

Są jeszcze jednak w powiecie takie koła ZSCh, które nie biorą dostatecznego udziału w przygotowaniach do wiosennej akcji siewnej. Np. ZSCh w Radziejowie nie zorganizował do tej pory zebrania, na którym by przeanalizowano stan przygotowań i przygotowano plan pracy.

A przecież mobilizacja wszystkich małorolnych i średniorolnych chłopów do podejmowania zobowiązań i współzawodnictwa o sprawne i przedterminowe wykonanie siewów wiosennych — to przede wszystkim sprawa ZSCh. Przeprowadzenie kampanii uświadamiającej prowadzącej do wykonania planów kontraktacji roślin technicznych i nasion również nakłada poważne obowiązki na ZSCh.

Na skutek niedostatecznego udziału wszystkich ogniw ZSCh w tych sprawach, w powiecie aleksandrowskim brak jeszcze organizacyjnego ujęcia współzawodnictwa, nie dość sprawnie przebiega kontraktacja rzepaku, lnu i buraka cukrowego, nie wszyscy chłopi rozumieją konieczność mechanicznej uprawy ziemi.

Trzeba, aby w tych sprawach szczególnie wzmocnić

kierownictwo polityczne org. partyjnych i KG

EKIPA korespondentów z gminy RADZIEJÓW melduje, że organizacje partyjne w tej gminie omawiały z członkami Partii przygotowania do wiosennej akcji siewnej. Stawiały przed nimi zadania przodownictwa w czasie przygotowań do wiosennych prac w polu. Agitatorzy partyjni prowadząc w gromadach pracę uświadamiającą, wskazywali chłopom jak należy poprowadzić swą pracę, aby na czas przygotować się do wiosennej akcji siewnej.

Ekipa kontrolna korespondentów z gminy SŁUŻEWO w sprawozdaniu swym podaje, że Komitet Gminny omawiał na specjalnych posiedzeniach przygotowania do wiosennej akcji siewnej. Lecz dotychczas nie odbył w tej sprawie zebrań gromadzkich organizacji partyjnych i nie ustawił ich do pracy.

Wydaje się, że nie wystarczą tylko zebrania, ale koniecznie trzeba pójść do chłopów pracujących z szeroką pracą uświadamiającą. Nie może być żadnej gromady, a w gromadzie żadnego chłopa, który by nie zdawał sobie sprawy z doniosłości zadań jakie dla wsi wynikają z trzeciego roku Planu 6-letniego. Ale w tym celu potrzeba, aby każdy członek Partii świadomy był swoich zadań, aby konkretnie wiedział co i jak ma robić. Dlatego niezbędny jest stały i codzienny instruktaż, codzienne śledzenie za przebiegiem przygotowań i natychmiastowe reagowanie na wszelkie dostrzeżone niedociągnięcia.

Pracy tej nie wykonają jednak same organizacje bez pomocy KG i KP. A trzeba stwierdzić, że w powiecie aleksandrowskim jeszcze nie wszystkie KG właściwie kierują pracą gromadzkich organizacji partyjnych, że KP niedostatecznie jeszcze poprzez odpowiedni dobór aktywu pomaga Komitetom Gminnym, przeskakuje przez nie tak, że niekiedy KG nie wiedzą, co KP robią w terenie.

Wszystkie poruszone przez nasze ekipy kontrolne niedociągnięcia i uwagi wymagają wzmożonego wysiłku organizacji partyjnych, Rad Narodowych, PZGS, GS, POM i SOM, ZSCh, ZMP i Kół Gospodyń ZSCh w celu jak najrychlejszego ich usunięcia. Wymagają stałej i systematycznej kontroli dalszego przebiegu przygotowań.

Sprawa ta jest tymbardziej paląca, ponieważ szybko zbliża się czas, kiedy trzeba będzie wyjść w pole, kiedy zacznie się walka o wzrost produkcji rolnej trzeciego roku Planu 6-letniego.

Okres siewów jest bliski. Wydaje się wskazane, aby z dnia na dzień, im bliżej czas siewów — wzmacniać kontrolę stanu przygotowań. Nie może nas zadowolić kontrola przeprowadzona w dniach 14 i 15 bm. Przeciwnie. Wyniki jej powinny zmobilizować wszystkie organizacje partyjne naszego województwa, wszystkie Rady Narodowe, organizacje oraz aparat spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, wszystkie załogi PGR i POM do wzmożenia wysiłku, aby zagwarantować zwycięskie przeprowadzenie tegorocznej kampanii siewnej, a tym samym wzrost produkcji rolnej.

Opracowały ekipy korespondentów:

Stanisława Gralaka, Jana Stężewskiego, Wandy Ambrożewicz, Zygfryda Linowieckiego, Stanisława Nęcka, Henryka Szmagaja, Romana Kraszewskiego, Mariana Teppera.

Sprawy bydgoskie

Dlaczego nie uruchomiono punktów renowacji używanej odzieży?

(B) W numerze 68 „Gazety Pomorskiej" z dnia 19 marca br. zamieściliśmy notatkę pt. „Kiedy powstaną w Bydgoszczy punkty skupu i renowacji używanych przedmjotów?"

„Związek Branżowy Włókienniczo-Odzieżowy — pisaliśmy — uruchomił w Chełmży punkt skupujący i odnawiający używaną odzież, a w najbliższym czasie podobny punkt powstanie w Świeciu. Dlaczego więc podobne punkty nie powstały w Bydgoszczy? Jak wyjaśnia kierownictwo Związku Branżowego Włókienniczo-Odzieżowego — pisaliśmy w dalszym ciągu—zasadnicza trudność polega na tym, że odzież, która po naprawie ma być sprzedana, musi być uprzednio poddana chemicznemu czyszczeniu. Czyszczalnie chemiczne miał uruchomić Związek Branżowy Usług Różnych, ale dotąd nie ma w Bydgoszczy takiego zakładu".

Wczoraj otrzymaliśmy ze Związku Branżowego Spółdzielni Usługowych w Bydgoszczy list wyjaśniający, z którego dowiedzieliśmy się, że Spółdzielnia Pracy „Higiena" posiadająca pralnię bielizny białej i pralnię chemiczną ma w Bydgoszczy pięć punktów przyjęć — przy ul. Pomorskiej 25, Poznańskiej 13, Grunwaldzkiej 57, Grudziądzkiej 27 oraz przy Zbożowym Rynku 4. W punktach tych przyjmuje się każdą ilość garderoby do chemicznego czyszczenia.

„Równocześnie podajemy — pisze w swym liście do Redakcji Związek Branżowy Spółdzielni Usługowych, że w najbliższych dniach uruchamiamy nowy dział czyszczenia chemicznego, który będzie mógł przyjmować jeszcze większe ilości garderoby do chemicznego czyszczenia. Nie widzimy więc przeszkód, żeby Związek Branżowy Odzieżowo - Włókienniczy w Bydgoszczy nie mógł uruchomić punktu skupu i renowacji używanej odzieży".

Jak wobec tego wyjaśnienia wygląda kierownictwo Związku Branżowego Odzieżowo - Włókienniczego, które udzieliło Redakcji mylnej, wykrętnej informacji?

„Świerszcz za kominem" w Bydgoszczy

W ramach akcji objazdowej Państwowy Teatr Ziemi Pomorskiej z Torunia wystawia w dniach od 27 do 31 bm. w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30 sztukę Dickensa pt. „Świerszcz za kominem".

Sztuka ta cieszyła się wielkim powodzeniem w Toruniu.

Koncert na fundusz dzieci koreańskich

Bydgoskie Zakłady Gastronomiczne, zakład „Słowianka" przy Al. 1 Maja 84 organizuje w niedzielę, dnia 23 marca br. o godz. 17 koncert życzeń na fundusz dzieci koreańskich.

Dyrekcja Bydgoskich Zakładów Gastronomicznych prosi społeczeństwo bydgoskie o jak najliczniejszy udział w koncercie.

—o—

Wyjaśnienie

W ślad za naszym artykułem pt. „Sumiennie realizować uchwałę egzekutywy KW w sprawie pracy partyjnej w budownictwie" zamieszczonym we wczorajszym numerze naszej „Gazety" wyjaśniamy, że krytyczne uwagi pod adresem Komitetu Dzielnicowego odnosiły się do KD Kolejowa.

„Do wyboru, do koloru"

Wiosna na półkach w PDT

Bydgoski Powszechny Dom Towarowy przy Al. 1 Maja jest chętnie odwiedzany nie tylko dlatego, że jest jednym z największych w województwie oraz, że ma estetycznie urządzone wnętrze. Popularność swą zawdzięcza on przede wszystkim należytemu zaopatrzeniu w artykuły sezonowe.

Obecnie półki uginają się pod wiosenno-letnią bielizną i obuwiem, a stoiska konfekcyjne zapełnione są tanimi i ładnymi płaszczami, sukienkami, ubraniami i kombinezonami. Znajdziecie tam wszystko w pełnym asortymencie „do wyboru, do koloru". Nic więc dziwnego, że klienci z PDT są zadowoleni.

W dziale tekstylnym trudno wprost się zdecydować na kupno, gdyż oprócz jedwabi krajowych i zagranicznych są do nabycia piękne wełny samodziałowe 100 proc., a także wełny 60 proc. ubraniowe i płaszczowe. Bielizna damska, męska i dziecięca jest również w pełnym asortymencie.

Niezależnie od pory roku wielkim powodzeniem cieszy się stoisko pasmanterii, które obsługuje brygada młodzieżowa ZMP z tow. Białkowską na czele. Nici bowiem, guziki, tasiemki i agrawki — jak wiadomo — potrzebne są stale.

W PDT można również nabyć ładne, o modnych fasonach kapelusze damskie po bardzo przystępnej cenie. Szczególnym powodzeniem cieszą się warszawskie fasony kapeluszy.

Do nowego kostiumu czy letniego płaszcza koniecznym dodatkiem są ładne rękawiczki i torebka, których w PDT jest także duży wybór.

Duży jest również popyt na ubrania robocze oraz prochowce męskie po 110 złotych, kurtki brezentowe i kurtki sztruksowe po 240 zł.

Również w magazynach PDT półki zapełnione są po sufit towarami. Np. magazyn III (odzieżowy), w którym pracują dwaj najlepsi magazynierzy, to warzysze: Grabowicz i Heinrich, zaopatrzony jest bogato w duży asortyment obuwia, galanterii, ubrań i materiałów.

* * *

Dyrektor Powszechnego Domu Towarowego tow. Wojciech Styczeń zapoznaje nas z rozdzielnikami towarów. Dowiadujemy się, że miesięcznie 80 procent masy towarowej PDT otrzymuje według rozdzielnika z centralnego magazynu PDT z Warszawy, zaś pozostałe 20 proc. musi zdobyć samo kierownictwo z t. zw. źródeł zdecentralizowanych.

Zapoznaje on nas także w jaki sposób odbywa się planowanie:

„Planowanie jest operatywne — mówi. W ustalaniu miesięcznego planu sprzedaży bierzemy przede wszystkim pod uwagę wysokość uzyskanego remanentu, przypuszczalną ilość zapotrzebowania na poszczególne towary, sezonowość itp. Planowanie nasze byłoby znacznie realniejsze, gdyby niektóre centrale zaopatrzeniowe, jak np. Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego dotrzymywały terminu dostaw towaru".

—o—

Uwaga delegaci na VI zjazd okręgowy TPPR

Wszyscy delegaci na VI zjazd okręgowy TPPR miasta Bydgoszczy winni w dniu 23 marca o godz. 8.30 przybyć do świetlicy Okręgowego Zarządu TPPR w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 46, celem omówienia ważnych spraw.

—o—

Uwaga mieszkańcy Bydgoszczy!

Wiosenny pokaz mody

Wobec wielkiego powodzenia pokazu mody wiosennej zorganizowanego przez MHD w dniu 16 bm. dyrekcja MHD w Bydgoszczy, na życzenie wszystkich tych, którzy nie mogli obejrzeć pokazu w tym dniu, powtarza rewię w dniu 23 bm. tj. w niedzielę o godzinie 16 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30.

—o—

Zakończył się kurs języka rosyjskiego w Spółdzielni Pracy „Vita"

(B) W Spółdzielni Pracy „Vita" — Wytwórni Wyrobów Cukierniczych, odbyło się zakończenie kursu języka rosyjskiego I stopnia, zorganizowanego wspólnie przez miejscowe Koło TPPR i dyrekcję. Egzamin złożyło z wynikiem pomyślnym 16 uczestników kursu. Komisja wydała wszystkim absolwentom kursu zaświadczenia, a trzech wyróżniających się postępami w nauce — Teodora Klamkę, Helenę Tomaszewską i Monikę Świetlikową nagrodzono książkami.

W części artystycznej recytowano wiersze w języku rosyjskim.

Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Lokalowej przy WRN pod rozwagę

Zarząd Wojewódzki LPŻ interweniuje od 5 miesięcy w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Lokalowej przy WRN w sprawie przydzielenia mu garażu i lokalu szkoleniowego dla członków LPŻ.

Interwencje te nie odniosły dotychczas skutku. Zarząd Wojewódzki LPŻ wskazał jedenaście miejsc nadających się na garaże — ale przydziału na żaden z nich nie otrzymał.

Sprawa jest poważna, bowiem samochody Wojewódzkiego Zarządu LPŻ stoją na podwórzu, co ujemnie wpływa na ich stan używalności. A zakupione stoły i krzesła do świetlicy również niszczeją na podwórzu, gdyż nie ma ich gdzie umieścić.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Lokalowej WRN winien jak najszybciej załatwić sprawę przydziału garaży i lokalu świetlicowego dla Zarządu Wojewódzkiego LPŻ.

Śladami listów nieopublikowanych

H. JAN — Bydgoszcz.

Prezydium MRN w Bydgoszczy zawiadamia, że studnia przy ul. Toruńskiej 260/4 została oddana do użytku.

JASIŃSKA — Bydgoszcz.

Prezydium MRN w Bydgoszczy zawiadamia, że uszkodzony dach domu przy ul. Kujawskiej nr 22 został naprawiony.

LOKATORZY ul. POMORSKIEJ — Bydgoszcz.

Prezydium MRN w Bydgoszczy zawiadamia, że administrator posesji przy ul. Pomorskiej 75, 77 i 88 Wojewódzki za nie wywiązywanie się ze swych obowiązków został usunięty z zajmowanego stanowiska. Funkcję administratora powierzono ob. Mroczyńskiemu.

GERTRUDA BRZYZE — Bydgoszcz.

Prezydium MRN w Bydgoszczy podaje, że w lokalu przy Al. I Maja urządzona została świetlica koła ZMP przy Spółdzielni Pracy „Gwiazda".

LEON KAMIŃSKI — Bydgoszcz.

Prezes Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy komunikuje o przesłaniu Wam przysługujących pieniędzy.

Złóż datek na TPD

Narady wytwórcze wskazują na niedociągnięcia i mobilizują do szybszego realizowania planów

Narady wytwórcze przy Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Bydgoszczy w poważnym stopniu przyczyniają się do usunięcia niedociągnięć, hamujących normalny tok produkcji.

W naradach biorą udział robotnicy, racjonalizatorzy, przodownicy pracy, członkowie grup związkowych i egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej, omawiając trudności oraz wskazując sposoby ich usunięcia.

Zarząd Budowlany Robót Elektrycznych może poszczycić się poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi. W miesiącu lutym br. wykonano plan miesięczny w 154 proc.

Osiągnięcia, jak wykazała dyskusja na ostatniej naradzie wytwórczej, byłyby znacznie poważniejsze, gdyby poszczególne zarządy budowlane usunęły liczne niedociągnięcia w swych zakładach pracy.

Kierownik zarządu budowlanego w Inowrocławiu tow. Kaszubowski stwierdził, że mimo kilkakrotnych monitów do dyrekcji w Bydgoszczy nie dostarczono potrzebnych do budowli materiałów.

— Dyrekcja — powiedział dalej tow. Kaszubowski — mało dba również o obniżkę kosztów własnych. Ostatnio przysłano do Inowrocławia transport gatunku cegły, który nie był zamówiony. Dopiero po sprawdzeniu okazało się, że przeznaczona ona była do Janikowa.

Tow. Kaszubowski oświadczył, iż jednym z warunków wykonywania planu i usunięcia niedociągnięć jest dostarczenie poszczególnym zarządom budowlanym planów sytuacyjnych.

Tow. Stefanowicz, kierownik Zarządu Budowlanego nr 1 w Bydgoszczy, powiedział, iż ich budowa otrzymuje często zły materiał z Cegielni w Toruniu, a Szczecin przesyła cegłę z rozbiórki nie nadającą się do użytku.

Kierownik działu szkolenia zawodowego tow. Kulbarsch stwierdził, że dyrekcja zjednoczenia mało interesuje się szkoleniem kadr. Nie zawiadamia działu szkolenia o naradach wytwórczych.

Usunięcie niedociągnięć przyczyni się w dużym stopniu do szybszej realizacji planów produkcyjnych poszczególnych budowli w naszym województwie.

H. Trojanowski

Szkoła szkole

W czasie zebrania Związku Młodzieży Polskiej w Liceum im. Marii Konopnickiej we Włocławku młodzieżowcy postanowili wykonać 36 tablic naukowych dla szkół podstawowych w Lubieniu, Brześciu Kujawskim, w gminie Baruchowo, Michelinie, Grabkowie i Rutkowicach.

— Naszym czynem — stwierdzają uczennice Liceum im. Konopnickiej — chcemy uczcić ogłoszenie projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

(MK)

Książka — Twój przyjaciel!

W ramach obchodu Światowego Tygodnia Młodzieży została otwarta dziecięca wystawa czytelnicza

Na ulicy Janka Krasickiego czerwienią się harcerskie chusty. To dzieci szkolne idą na otwarcie wystawy prac nadesłanych na konkurs czytelniczy przez młodych czytelników z całego województwa. W dużej sali Zarządu Wojewódzkiego ZMP rozmieszczono na stołach 2 tys. dziecięcych rysunków i pisemnych wypowiedzi o przeczytanych książkach.

Wystawę otwiera wiceprzewodniczący ZW ZMP Jan Redka. Zebrane dzieci z uwagą słuchają słów o Światowym Tygodniu Młodzieży, obchodzonym pod znakiem walki o zwycięstwo sił pokoju.

Następnie zabierają głos przedstawiciel Wydziału Oświaty Prez. WRN ob. Kochański oraz przedstawiciel „Domu Książki" Bartlewicz. W krótkich słowach obrazują oni znaczenie wystawy dla upowszechniania czytelnictwa wśród młodzieży.

Na scenie pojawiają się zespoły taneczne ze Szkoły nr 9 i 25. Dzieci w barwnych ludowych strojach wykonują kujawiaka, poloneza i inne tańce.

A teraz zwiedzamy wystawę.

Krysia Marazińska i Zdzisiek Zygmunt, uczniowie VI klasy Szkoły nr 2 z zaciekawieniem oglądają kolorowy rysunek przedstawiający stare kamienice i chłopca zapatrzonego w okna cukierni. „To z książki Janiny Broniewskiej — wykrzykuje Krysia — pamiętasz tytuł? — zwraca się do kolegi. — „No chyba! „O człowieku, który się kulom nie kłaniał".

„Właśnie teraz czytam tę książkę — opowiada Krysia — w ogóle bardzo lubię czytać. Marzę, żeby kiedyś studiować na uniwersytecie język polski".

„To nic trudnego, trzeba się tylko dobrze uczyć. Pamiętasz jak omawialiśmy na zbiórce drużyny projekt Konstytucji. „Obywatele Polski Ludowej mają prawo do nauki" — dopowiada Krysia.

Na sali panuje gwar dziecięcych głosów. Trzeba przecież przekazać sobie nawzajem wrażenia z wystawy. A jest co oglądać!

Każdy mieszkaniec Bydgoszczy powinien obejrzeć prace, w których wyobraźnia dziecka wyczarowała obrazy książkowych postaci i sytuacji.

O czym pisała prasa pomorska 14 lat temu?

„Słowo Pomorskie" z soboty dnia 22 sierpnia 1938 r. pisze:

Biblioteka dobrych książek

„... Całość powieści składa się z kilkudziesięciu zeszytów 10-groszowych o 16 stronach druku dużego formatu. Całość powieści nie przekracza 40 zeszytów.

Biblioteka Dobrych Powieści jest chrześcijańskim wydawnictwem i dzięki temu cieszy się stale wzrastającą poczytnością wśród polskiego społeczeństwa.

Wszyscy Polacy czytają powieści Biblioteki Uniwersalnej i Biblioteki Dobrych Powieści.

Oto tytuły ostatnich wydań: „Małżeństwo z przypadku", „Tajemnica pięknej Marii", „Miłość i zbrodnia", „Uwodzicielka", „Tragiczny testament", „Królowie nocy"...

Prócz tego można jeszcze nabyć książeczkę po 20 gr o św. Andrzeju Boboli".

Kilka dni później w tym samym dzienniku czytamy (nr 199 z dnia 1. 9. 1938 r):

„... Biblioteka Uniwersalna przynosi całe cykle powieści. Są najciekawsze powieści doby obecnej dla dorosłych i młodzieży. Każdą książkę czyta się od początku do końca jednym tchem.

W pierwszej serii ukazały się dotąd następujące powieści: „Tajemniczy ślub", „Niebezpieczny dzień", „Ostatnia jego zbrodnia", „Zdemaskowany", „Miłość zwycięża", „O północy", „Zagadkowy strzał",..."

A jak jest obecnie?

Dzisiaj nie ma już takich „dobrych" książek nasiąkniętych płytką sensacją i pornografią. Polskie wydawnictwa podjęły zbiorowe wydania dzieł Mickiewicza, Słowackiego, Orzeszkowej, Prusa i Sienkiewicza.

Pisma Orzeszkowej osiągnęły już nakład 1.100.000 egzemplarzy, wydania „Pana Tadeusza" A. Mickiewicza — 1.300.000 egzemplarzy, dzieła Bolesława Prusa również 1.300.000 egzemplarzy. W ten sposób Polska Ludowa zapewnia wszechstronny rozwój kultury narodowej. Jest to również dowodem realizacji art. 64 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej „Polska Rzeczpospolita Ludowa troszczy się o rozwój literatury i sztuki wyrażających potrzeby i dążenia narodu, odpowiadających najlepszym postępowym tradycjom twórczości polskiej". (e)

Ze sportu

Dalsze zobowiązania sportowców pomorskich na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja

Sportowcy Pomorza w dalszym ciągu podejmują zobowiązania, którymi uczczą 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święto 1 Maja.

Członkowie Ludowego Zespołu Sportowego w Wielkiej Klonii, pow. Tuchola, postanowili wziąć udział we wszystkich imprezach masowych, do dnia 31 sierpnia zdobyć 22 odznaki SPO i na dzień 1 Maja przygotować ze spół świetlicowy.

Sportowcy LZS Brzozowebłota postanowili do dnia 18 kwietnia wykonać sposobem gospodarczym rzutnię do dysku i kuli oraz sporządzić sprzęt do skoku o tyczce. Sportowcy Brzozowychbłot zdobędą w tym roku 11 odznak SPO.

Szkolne Koło Sportowe przy Zasadniczej Szkole Metalowej we Włocławku zdobędzie do dnia 1 Maja 100 odznak BSPO i SPO, ponadto uczniowie we własnym zakresie przystąpią do produkcji sprzętu do gier sportowych i lekkoatletyki.

—o—

Spójnia (B) sięga po tytuł drużynowego mistrza Polski w szachach

W dniu 9 marca br. zakończyły się ostatnie rozgrywki półfinałowej rundy grupowych rozgrywek o drużynowe mistrzostwo północnej Polski na rok 1952.

Finalistami poszczególnych grup są: Spójnia (B). W grupie środkowej Kolejarz (Warszawa). Grupa południowa Kolejarz (Kraków). W ostatniej grupie — zachodniej, drużyna AZS Gliwice.

Należy podkreślić, że dwaj finaliści Spójnia (B) i Kolejarz (W-wa) weszli dopiero w zeszłym roku do pierwszej ligi, co należy do rzadkości.

Obecnie drużyna Koła Sportowego ZS Spójnia 142 przy PSS trenuje intensywnie we własnej świetlicy przy Al. I Maja 9, aby godnie reprezentować województwo bydgoskie. Reprezentacja ZS Spójnia wystąpi na finałowych rozgrywkach w Zakopanem w dniach 28, 29, 30 III. br.

Kolarze polscy trenują w Bułgarii

W Bułgarii przygotowuje się do międzynarodowego wyścigu kolarskiego Warszawa — Berlin — Praga 9-osobowa ekipa kolarzy polskich. Kolarze trenują w miejscowości Płowdiv, przejeżdżając codziennie po kilkadziesiąt kilometrów.

Polacy spotkali się w Bułgarii z serdeczną opieką i gościnnością. Treningi odbywają się wspólnie z kolarzami bułgarskimi, a trener naszych kolarzy — Wisznicki, współpracuje ściśle z trenerem bułgarskim — Bielevem.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, gospodarczy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. — Sekretariat 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.
Kolportaż: Prenumerata zbiorowa 19-51, sprzedaż komisowa 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna 19-50, reklamacje centrala 27-90, wewn. 007.
Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.
E-3-10574
Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat., klasa VII gramatura 50 g.

Dziś pójdziemy?

DYŻURY APTEK

Apteka nr 19, Al. 1 Maja 91, tel 23-61 oraz Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

KINA

POMORZANIN — „Pierwsze dni" (15.45, 18 i 20.15).
POLONIA — „Rada bogów" (17 i 19).
ORZEŁ — „Bez adresu" (17 i 19).
GRYF — „Sumienie" (17 i 19).
WOLNOŚĆ — „Zwycięskie skrzydła" (16, 18.20).
BAŁTYK — „Wesołe kumoszki z Windsoru" (17 i 19).
MIR — „Zwycięzca przestworzy" (17 i 19).
ROZMAITOŚCI — „Bumelant", „Zbieramy złom" i „Racjonalizatorzy usprawniają produkcję" (16—23).

KORONOWO — kino **BRDA** — „Śmiali ludzie".
FORDON — kino **ROBOTNIK** — „Poddany".
SOLEC KUJAWSKI — kino **WOLNOŚĆ** — „Poczrzutek".

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — Lenica — „Bułgaria w krajobrazie" (godz. 10-13 i 15-19).

TEATRY

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ — sobotę — „Dwa tygodnie w raju" (godz. 15,30 i 19). W niedzielę — „Konkurenci" o godz 19,30.
TEATR MŁODEGO WIDZA (ul Grodzka) — „Wyrok krasnoludka Pawła" o godz 17.

RADIO
NIEDZIELA, dnia 23 marca

Program lokalny: 8,30 Wszechnica Radiowa. 8,55 Program lokalny dnia. 12,15 Poranek symfoniczny — gra orkiestra Polskiego Radia pod dyr. A. Rezlera. 14 Audycja dla wsi. 14,25 Żądło mikrofonu. 14,40 Melodie do tańca. 16,20 Rozmowa z radiosłuchaczami. 16,25 Flotow — uwertura do op. „Marta". 16,35 Reportaż literacki Czesława Czerniawskiego. 20 Melodie taneczne. 22,35 Wiadomości sportowe.

NIEDZIELNE PORANKI FILMOWE

POMORZANIN — „Beztroskie lato" i „Orzeł Kaukazu" I seria (10 i 12).
ORZEŁ — „Oddział Z-8" (12).
WOLNOŚĆ — „Król Lavra" i „Narzeczona z Turkmenii" (10 i 12).
GRYF — „Strój galowy" (11).
BAŁTYK — „Potępieńcy" (10 i 12).

KOMUNIKATY

* W sobotę, 22 marca br. o godz. 18 odbędzie się w sali Prezydium Miejskiej Rady Narodowej odprawa prelegentów MKOP. Omawiany będzie drugi etap dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

* Dnia 23 bm. o godz. 16 rozpocznie się turniej szachowy kobiet i juniorów w świetlicy przy Al. 1 Maja 9. Losowanie odbędzie się o godzinie 15.

* Dziś i w niedzielę o godzinie 10 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30 odbywają się dodatkowe egzaminy kandydatów do Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Centralnej Rady Zw. Zaw.

Komunikaty

Wydział Handlu — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy zawiadamia, że od dnia **22. do 29. 3. br.** sklepy spożywcze oraz mleczno-nabiałowe rozprowadzać będą na bony mięsno-tłuszczowe **margarynę i masło**, sklepy rzeźnickie — **tłuszcz.** (409k

„MOSTOSTAL" wzywa byłych pracowników **do odbioru obligacji Pożyczki Narodowej** w terminie od dnia 24 do 26 marca br. w godz. 8—15. (397k

Poszukiwania pracowników

INTROLIGATOR — wykwalifikowany fachowiec, organizator pracy potrzebny od zaraz. Oferty składać Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „1287".. (396k

1 TECHNIKA chemika, 10 ŚLUSARZY względnie przyuczonych zatrudnią natychmiast **Bydgoskie Zakłady Obuwia**, Bydgoszcz, ul. Kościuszki 27. Zgłoszenia w Dziale Personalnym. (385K

Dyrekcja MHD w Bydgoszczy

zawiadamia, że dnia 20. 3. br. otwarty został przy **ul. Dworcowej 47**

sklep MHD branży Komis Techniczny

(przyjmowanie do sprzedaży i sprzedaż maszyn, silników i wszelkiego sprzętu technicznego). (1329

KURS CZELADNICZY w Grudziądzu

rozpocznie się 1 kwietnia br.

Zapisy: ul. Warszawska 31

Czytajcie PRASĘ PARTYJNĄ

Dnia 20 marca 1952 r. o godz. 1 zmarł nagle

Tow. LEON WALCZAK

przewodniczący rady zakładowej

W zmarłym tracimy wiernego towarzysza, niezapomnianego współpracownika i kolegę.

Dyrekcja i Rada Zakładowa Zakładów Przemysłu Cukrowniczego „JUTRZENKA"

406k)

Kupno-sprzedaż

WÓZEK głęboki stan dobry sprzedam. Wiadomość u portiera Bydgoszcz, Al. 1 Maja 10, podwórze. (405g

KUPUJĘ stanioł, cynfolię, celofan, temofan, nici metalowe. Wyrób Galanterii Mielcarzewicz, Bydgoszcz, 3 Września 12. (907G

RÓŻNE

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. (294k

ZSRR - kraj przodującego przemysłu

Jak wszystkie gałęzie wiedzy, kultury i techniki rozwinął się również radziecki przemysł automobilowy. Wozy ciężarowe i osobowe odznaczają się wytrzymałością, doskonałym wyposażeniem i celowością form. „ZIS" i „ZIM" — Zakłady Automobilowe Stalina w Moskwie i Zakłady Automobilowe Mołotowa w Gorki produkują wozy mające wyrobioną markę na całym świecie.

Na początku br. obchodziły Zakłady Automobilowe im. Mołotowa 20 rocznicę istnienia.

MIEJSCE NARODZIN „ZIM-ów"

Kamień węgielny pod mające powstać zakłady złożono 2 maja 1930 roku w obecności A. A. Żdanowa ówczesnego sekretarza WKP(b) na okręg Gorki. 1 stycznia 1932 r., tj. po 17 miesiącach zaczęto produkcję.

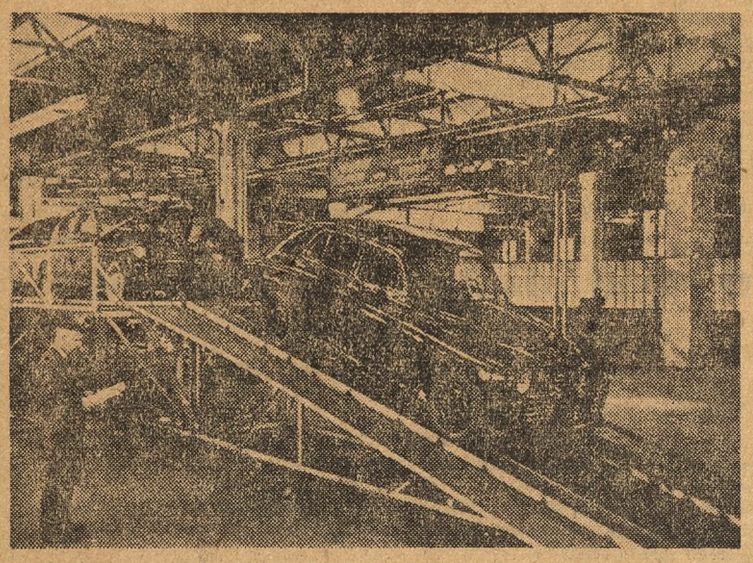

Samochód osobowy „POBIEDA" schodzi z taśmy.

Po upływie roku, opuściły fabrykę pierwsze 1 i pół t. samochody ciężarowe marki „GRS—AA" i wozy osobowe „GAS—A". W roku 1933 przebyły wozy pierwszą drogę próbną do Karakum. 950 km na bardzo ciężkich drogach, przez stepy i piaski lotne przebyły wozy bez szwanku.

17 marca oglądał J. W. Stalin słynną „Emkę" („M-1") wyprodukowaną w 7 zakładach. „Emka" — samochód osobowy — stał się szybko ulubionym wozem wszystkich kierowców samochodowych.

Od tego czasu wyprodukowano tutaj przeszło 20 typów wozów ciężarowych i osobowych.

„POBIEDA" i „ZIM"

W ostatnich latach opuściły zakłady 4 nowe typy samochodów: dwa ciężarowe „GAS—51" i „GAS—63" i dwa osobowe „Pobieda" i „ZIM". Wszystkie cztery typy aut są technicznie pierwszorzędne.

„Pobieda" — oznacza „zwycięstwo" — wyprodukowana została już po wojnie i nosi swą nazwę na pamiątkę zwycięstwa Związku Radzieckiego nad faszystami.

W 1948 roku powierzono zakładom instalacyjnym im. Mołotowa wybudowanie wozu średniej wielkości, pośredniego między „ZIS" i „Pobieda". W lutym 1949 roku wyprodukowano pierwszy taki wóz — który oglądał osobiście J. W. Stalin. Ten właśnie wóz — największe dotychczasowe techniczne osiągnięcie fabryki otrzymał nazwę „ZIM".

20 LAT ISTNIENIA ZAKŁADÓW

W pierwszych dniach 1952 roku obchodziły Zakłady Automobilowe im. Mołotowa jubileusz 20-lecia swego istnienia. Cała załoga przygotowywała się już na długo przedtem do swego święta. Wszystkim było znane zobowiązanie: plan roczny 1951 roku ukończyć do dnia 21 grudnia i osiągnąć przez to 25 miln. rubli ponadplanowego zysku. Już na początku 1951 roku 18 działów zakładów nosiło zaszczytną nazwę stachanowskich. Robotnicy fabryki postawili sobie jako punkt honoru uzyskać tytuł stachanowskiej dla całej fabryki.

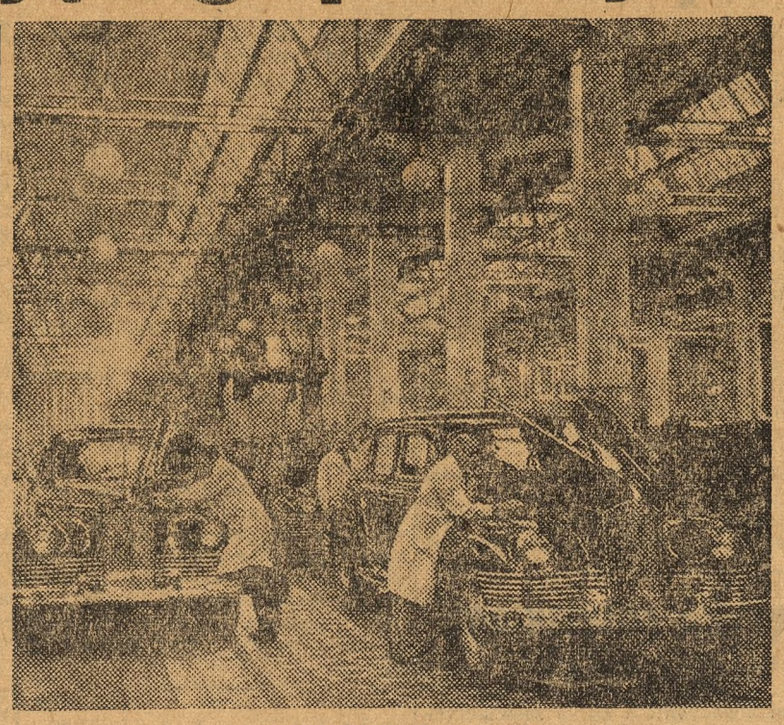

Popularny model auta osobowego.

41 PRACOWNIKÓW ODZNACZONYCH ORDEREM STALINA

Robotnicy zakładów są szczególnie dumni z wyszkolonych w zakładach ludzi. W czasie 20 lat istnienia fabryki, uczęszcza do szkół technicznych i instytutów setki robotników. 41 członków załogi zostało odznaczonych Orderem Stalina, 6 jest kandydatami wiedzy technicznej. W bibliotece „Domu Techniki" są wystawione książki, których autorami są pracownicy zakładów.

MIASTO 33 SZKÓŁ

Razem z fabryką rozwija się i rośnie cały okręg przemysłowy w Gorki. Szerokie, wysadzone drzewami ulice asfaltowe, wielopiętrowe domy mieszkalne i urzędy, szkoły, przedszkola, szpitale, polikliniki, kluby i biblioteki, oto dzisiejsze miasto Gorki. W socjalistycznym mieście robotniczym Zakładów Automobilowych im. Mołotowa są 33 szkoły, 40 ogródków jordanowskich i żłobków, 7 szpitali, 7 klubów, Dom Techniki, 10 bibliotek, parki i stadion.

* * *

Radziecki przemysł automobilowy produkujący wozy najwyższej jakości, które wzbudziły podziw we wszystkich większych miastach całego świata, dał nowy dowód wysokich możliwości radzieckiej techniki i jej wyższości nad techniką imperialistycznych koncernów.

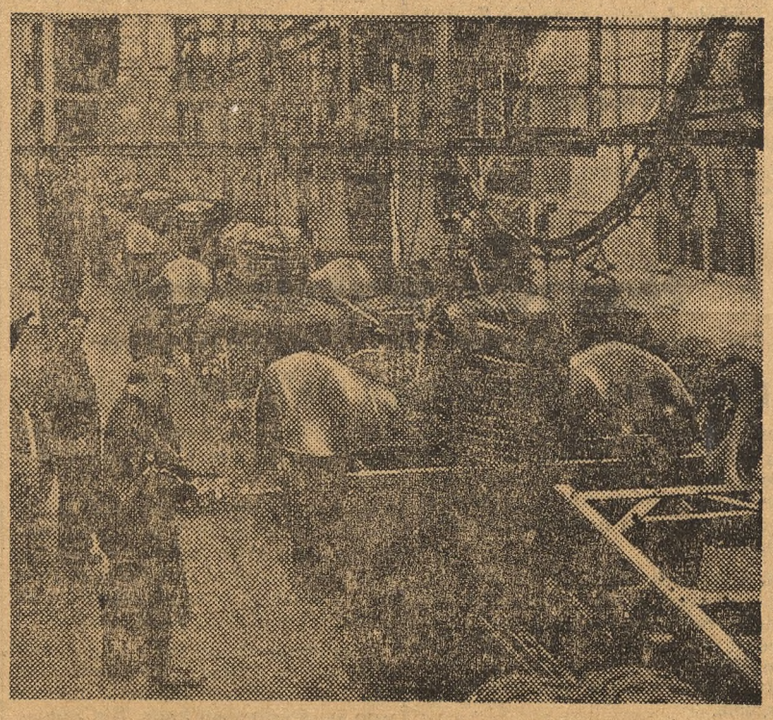

Montaż auta ciężarowego ZIS — 150

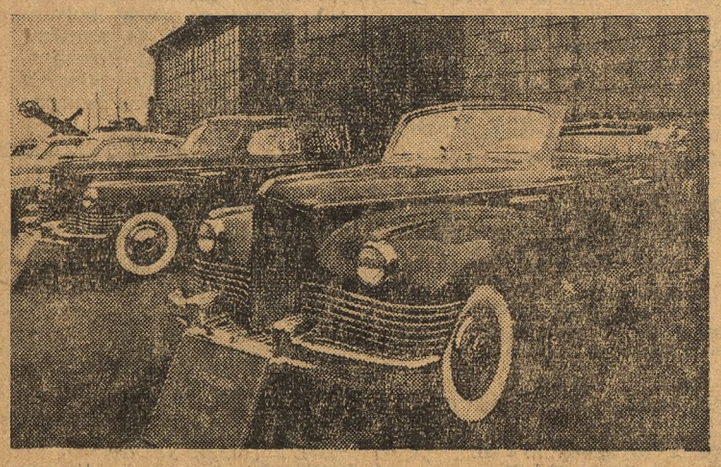

Samochody radzieckie na Targach Poznańskich były przedmiotem ogólnego podziwu.

Kazimierz Chyła

Pamięci Leona Wyczółkowskiego

Kwiaty

W okno pracowni sączyło jasną smugą,
— różowy motyl tłukł się po szybach
płótno kraśniało na szarych sztalugach
nie malarz... czarodziej chyba.

Gdy promień słońca białą szybę przetnie,
bajeczna zamieć kwiatów rozkwita na płótnie,
kartki z kalendarza za sztalugą lecą dyskretnie,
palce sztywnieją jak patyki... pustka.

Niebo było zasnute szarugą — liście pod stopami
szeleściły jak karty wydarte z zeszytu,
barwne kwiaty posmutniały na szarych sztalugach,
Dzień dogasał w strzępach sinego błękitu...

Jubileusz Republiki Kara-Kałpackiej

20 marca br. upłynęło 20 lat od chwili powstania Kara-Kałpackiej Republiki Autonomicznej, (wchodzącej w skład Uzbeckiej SRR) Od tego dnia w granicach Republiki znajdują się wszystkie ziemie zamieszkałe przez Kara-Kałpaków. Terytorium Republiki, obejmujące rejony położone w dolnym biegu rzeki Amu-Darii, stanowi równinę o obszarze około 16 tysięcy km. kw.

Naród kara-kałpacki, pozbawiony w okresie przedrewolucyjnym wszelkich praw politycznych, obecnie — jako równouprawniony członek wielkiej rodziny narodów radzieckich — bierze czynny udział w rządzeniu państwem w Radzie Najwyższej ZSRR reprezentuje Republikę Kara-Kałpacką 15 deputowanych, a w Radzie Najwyższej Republiki Uzbeckiej — 31 deputowanych. Rada Najwyższa Kara-Kałpakii składa się z 148 deputowanych.

Masy pracujące Republiki osiągnęły duże sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego. W tym zacofanym ongiś kraju zbudowano wyposażone w najnowszy sprzęt techniczny fabryki czyszczenia bawełny, wytwórnie masła, kombinat odzieżowo-obuwiany, zakłady czyszczenia lucerny, warsztaty remontu motorów i dziesiątki innych przedsiębiorstw. Na wyspie Mujnak założono potężny kombinat, produkujący konserwy rybne i mięsne.

Ustrój kołchozowy zapewnił Republice wspaniały rozwój rolnictwa. Kołchozy Kara-Kałpakii zaopatrzone przez państwo w traktory, wialnie, maszyny do sprzętu bawełny i inny inwentarz rolniczy, obsiewają obszar półtora raza większy niż w okresie przedrewolucyjnym.

Przed rewolucją chłopi kara-kałpaccy hodowali przeważnie jęczmień i kukurydzę. Obecnie główną uprawą rolniczą stała się bawełna, której produkcja w porównaniu z okresem przedrewolucyjnym wzrosła przeszło 22-krotnie.

Z roku na rok rosną dochody kołchozów, a co za tym idzie — zwiększa się zamożność kołchoźników. Tak np. globalny dochód kołchozu „Lenin" (rejon turtkulski) wyniósł w r ub 6 milionów 500 tys rubli.

Szybko rozwija się kultura Kara Kałpakii. W okresie przedrewolucyjnym w kraju tym istniały zaledwie trzy szkoły, do których uczęszczały jedynie dzieci urzędników carskich, bejów i zamożnych warstw ludności. Dla tego to czytać i pisać umiało zaledwie 0,2 proc. mieszkańców.

Obecnie w Kara Kałpackiej Republice czynnych jest 513 szkół podstawowych i średnich, do których uczęszcza ponad 80 tys dzieci. Wyższe zakłady naukowe i liczne technika szkolą specjalistów wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. Około tysiąca młodych Kara-Kałpaków studiuje obecnie na wyższych uczelniach Moskwy, Leningradu, Taszkentu i innych miast ZSRR.

Republikę pokrywa rozgałęziona sieć instytucji kulturalno oświatowych Wychodzi tu 15 dzienników W języku ojczystym czyta naród kara-kałpacki genialne dzieła Lenina i Stalina, utwory klasyków rosyjskich i obcych, książki pisarzy radzieckich i postępowych pisarzy innych krajów.

W okresie przedrewolucyjnym na 250 tys. mieszkańców Kara-Kałpakii przypadał zaledwie jeden lekarz. Obecnie nie znajdziemy w Republice ani jednego osiedla, gdzie nie byłoby przychodni lekarskiej W Republice istnieje ponad 100 szpitali, poliklinik, ambulatoriów, zakładów położniczych, wyposażonych w nowoczesne urządzenia i dysponujących kadrami wykwalifikowanych lekarzy.

W chwili obecnej Kara-Kałpakia przyciąga uwagę całego narodu radzieckiego. Na jej terytorium bowiem bierze początek jeden ze wspaniałych obiektów hydrotechnicznych — Główny Kanał Turkmeński, który połączy dwa morza: Aralskie i Kaspijskie. W pobliżu stolicy Republiki — miasta Nukus — na cyplu Tachia — Tasz wybudowana będzie gigantyczna tama i potężna elektrownia wodna.

W ciągu najbliższych lat w Kara Kałpakii powstaną nowe miasta socjalistyczne. Pierwsze z nich — miasto Tachia - Tasz, znajduje się już w trakcie budowy.

Rozpoczęta z inicjatywy wielkiego Wodza mas pracujących, Towarzysza Stalina, budowa Głównego Kanału Turkmeńskiego stanowi w życiu narodu karakałpackiego nową, piękną kartę, otwierającą szerokie perspektywy dalszego rozwoju sił produkcyjnych Kara-Kałpakii i innych republik radzieckich, znajdujących się na terytorium Azji Środkowej.

M. DZUMANAZAROW
Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Kara - Kałpackiej

Książki na stosie

W felietonie pt. „Linczowanie książek" gazeta „Trud" pisze:

— Na dziedzińcu jednej ze szkół amerykańskich płonie ognisko. Ogień trawi nie drzewo, nie chrust, lecz... książki, mnóstwo książek.

Jak doniosła niedawno gazeta „New York Times", w końcu lutego w mieście Sapalma (stan Oklahoma) wycofano z biblioteki szkolnej setki książek, które spalono, jako „materiał, nie nadający się do lektury szkolnej". „New York Times" precyzuje: — Chodziło o dzieła postępowych pisarzy.

Amerykańscy reakcjoniści kroczą utartą ścieżką, kopiując metody hitlerowców. Członek osławionej „Komisji do badania działalności antyamerykańskiej", republikanin Velde, wniósł do Kongresu projekt rezolucji, obowiązującej bibliotekarza Kongresu do sporządzenia „wyczerpującej" listy „literatury wywrotowej". Lista ma zawierać informacje nie tylko o książkach, lecz również o ich autorach... Listy takie mają być rozesłane wszystkim bibliotekarzom amerykańskim, jako „wytyczne działania".

Mimo woli nasuwa się pytanie: co skłania Veldego i jego przyjaciół do lynchowania dzieł, nawołujących do walki o pokój i demokrację? Każe mu to robić

strach. Dziki, zwierzęcy strach przed potężnym ruchem obrońców pokoju, który przekreśli ciemne plany podżegaczy do nowej wojny.

O film, który by zapalał serca milionów

Po filmowej naradzie twórczej w Warszawie

Od głębokiej analizy obecnej sytuacji w polskim filmie, dokonanej przez sekretarza KC PZPR — tow. Ochaba na odbytej w Warszawie naradzie twórczej — poprzez dyskusję, w której wzięli udział czołowi realizatorzy filmowi, literaci, aktorzy, publicyści — do podsumowania wyników narady przez wiceministra Kultury i Sztuki, tow. W. Sokorskiego, głównym motywem przewijającym się przez naradę była surowa krytyka licznych jeszcze i poważnych braków i błędów polskiego filmu.

DOTRZYMAĆ KROKU ŻYCIU

W polskiej kinematografii dokonały się rewolucyjne przemiany. Roczna frekwencja w kinach przekracza 125 milionów widzów, wieś posiada 1000 stałych kin.

Szczególnym zainteresowaniem obok najlepszych na świecie filmów radzieckich, cieszy się produkcja polska. Miliony widzów głęboko wzruszyły takie filmy, jak: „Ostatni etap" i „Ulica Graniczna", sympatię widzów zdobył „Skarb" i „Pierwszy start", ostatnio podbił nasze serca piękny i prawdziwy film o klasie robotniczej *„Pierwsze dni"*.

Ale czy polski film spełnia wszystkie nadzieje, które w nim pokładamy? Czy ukazuje wiele postaci i obrazów, które porywają, wzruszają, wiążą się organicznie z pięknem i wielkością życia budowniczych socjalizmu w Polsce, ze wspaniałymi perspektywami rozwoju naszego narodu i ojczyzny? Takich postaci i obrazów było dotychczas niewiele. Polski film niedostatecznie sięgnął po pasjonującą tematykę współczesną.

POCZĄTEK BYŁ, WPRAWDZIE TRUDNY...

W 1930 r. wyprodukowano w Polsce film „Janko Muzykant" według noweli Sienkiewicza. Ale tylko początek przypominał Sienkiewicza. Potem Janko Muzykant zaprzyjaźnił się z błaznującymi poszukiwacza mi przygód, przeżywał nieprawdopodobne perypetie, a w końcu został mężem słynnej i bogatej śpiewaczki i sławnym muzykiem. Szmira, wyprodukowana według recept amerykańskich, zohydzająca polską literaturę naigrawająca się z tragedii dziecka ludu, fałszująca problematykę społeczną — to typowy przykład polskiej przedwrześniowej produkcji filmowej.

Rozwój filmu Polski Ludowej rozpoczął się od czystej, niezapisanej karty. Toteż walka o wysoce ideowy i artystyczny film jest u nas ciężka.

Pierwsza twórcza narada filmowa odbyła się w Wiśle w 1949 r. Większość ówczesnych filmów zawierała wiele poważnych błędów ideologicznych, szczególnie ujemnie zaważył tu wpływ odchylenia nacjonalistyczno-prawicowego („Zakazane piosenki", „Za wami pójdą inni", częściowo „Czarci żleb"). Na formie artystycznej wielu filmów ciążył formalizm („Miasto nieujarzmione") lub spowodowany brakiem doświadczenia i dostatecznego zrozumienia metody realistycznej prymitywizm („Jasne łany").

Na naradzie w Wiśle ostro napiętnowano braki i błędy tych filmów.

DOROBEK OSTATNICH LAT

Po naradzie twórczej w Wiśle zagadnienia filmu były również tematem konferencji naukowej w Krakowie w sprawie badań nad sztuką w 1950 r. i październikowej narady twórczej w Radzie Państwa w Warszawie w 1951 r. Wreszcie nowy etap rozwoju polskiego filmu w okresie 1949—1952 podsumowała ostatnia narada w Warszawie.

Jaki dorobek przedstawił polski film fabularny na tej naradzie? 5 filmów o tematyce współczesnej („Dwie brygady", „Pierwszy start", „Załoga" „Pierwsze dni", „Gromada") i 2 obrazujące polskie tradycje narodowe („Warszawska premiera" i „Młodość Chopina").

Najważniejszą, niezaprzeczoną zdobyczą tego okresu jest przełom tematyczny. Polski film uczynił duży wysiłek związania się z życiem klasy robotniczej, z życiem wsi, z życiem naszej młodzieży. Ale czy wybrano tematy najważniejsze, pierwszoplanowe, odzwierciedlające węzłowe momenty toczącej się u nas walki klasowej?

Oprócz filmu „Pierwsze dni" żaden nie spełnił tego zadania. Prawie we wszystkich wymienionych filmach współczesnych podjęte problemy zostały potraktowane powierzchownie.

W filmach naszych, stwierdził tow. Ochab, jest jeszcze za mało „ofensywnego ducha walki klasowej — tak charakterystycznego dla całego naszego życia społecznego, życia rozwijającego się burzliwie poprzez łamanie starych form i zaciekłego oporu starych, przeżytych i przegniłych klas wyzyskiwaczy w mieście i na wsi".

Dużym osiągnięciem omawianego okresu była próba ukazania na przykładzie Plewy w „Pierwszych dniach" jak dojrzewa i rośnie bohater naszej wytężonej walki o zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce. Próba ta była jednak odosobniona. Pozostałe filmy cechował na ogół oschły stosunek do przedstawionych ludzi. Wskutek tego wielu filmom brak było rzetelnej pasji i napięcia dramatycznego, które by porwały widza, dawały mu głębokie wzruszenia.

Źródłem tego błędu, stwierdził tow. Ochab, jest „zbyt powierzchowna znajomość życia i praw rządzących rozwojem społecznym, zbyt luźny związek kierownictwa i kolektywów twórczych filmu polskiego z codzienną, napiętą, bohaterską walką klasową proletariatu, a zwłaszcza z życiem i walką partyjnej awangardy ludu i narodu polskiego".

Film jeszcze zbyt ubogo sięga do tradycji narodowych. „W większości filmów naszych, zwłaszcza fabularnych — stwierdził tow. Ochab — za mało jest jeszcze dumy klasowej i narodowej z historycznych zdobyczy wywalczonych przez nasz naród pod kierownictwem klasy robotniczej".

IM SZYBSZY ROZWÓJ — TYM WIĘKSZE WYMAGANIA

Doniosłość zadań i olbrzymia odpowiedzialność sztuki filmowej zmusza do szczególnie bacznej uwagi w stosunku do błędów i do szczególnej ostrożności w ocenach. Nie zapominając o osiągnięciach — nie wolno nie dyskutować jak najszerzej i jak najszczegółowiej o niedociągnięciach, aby je szybko i skutecznie usunąć.

„Tylko głęboka i codzienna łączność z walczącą klasą robotniczą — powiedział tow. Ochab — rodzi w sercach artystów i twórców płomień miłości i nienawiści klasowej, płomień jeszcze gorętszego umiłowania narodu i nieprzejednanej nienawiści do imperialistów i ludobójców, płomień, który poprzez dzieło sztuki może i powinien zapalić serca milionów do jeszcze bardziej świadomej i skutecznej pracy i walki dla dobra Polski Ludowej".

Barbara Olszewska